

Ambasadorzy państw grup Contadora i Poparcia u Jana Kinasta

2 bm. wiceminister spraw zagranicznych Jan Kinast przyjął w Warszawie ambasadorów: Meksyku — Carlosa Gonzáleza Parradi, Kolumbii — Alvaro Escallon Villa, Peru — Marię Salazar Castellano, oraz chargé d'affaires a.s. Urugwaju — Susanę Rivera, Wenezueli — Jacintę Anató de Bevilacqua, Argentyny — Fernando Oscar Ibarra Garcia — na ich prośbę.

Szefowie placówek państw grup Contadora i grupy Poparcia przekazały tekst komunikatu ministrów Spraw Zagranicznych, który został przyjęty 21 stycznia 1987 roku w Meksyku, po zakończeniu misji pokojowej w 5 państwach Ameryki Środkowej (Kostaryka, Gwatemala, Nikaragua, Honduras i Salwador).

W misji brali udział również sekretarze: generalny

ONZ Javier Perez de Cuellar i OPA — Jaosa Baena Soares.

W komunikacie m.in. stwierdza się, iż poważnemu zastrzeżeniu ulega sytuacja w Ameryce Środkowej, głównie wskutek eskalacji wojennej i zastoju w dziedzinie rozmów dyplomatycznych. Wszyscy przywódcy państw regionu Ameryki Środkowej ponownie

Ciąg dalszy na str. 2

SD PRL przed II Zjazdem

Rozpoczęła się kampania sprawozdawcza — wyborcza przed II Zjazdem Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL, który zapowiedziany jest na 1 października br. Przygotowaniem do tego wydarzenia zajęło się 2 bm. w Warszawie Plenum Zarządu Głównego SD PRL. Podkreślono, iż przygotowaniem do zjazdu oraz samą jego przebiegiem pod hasłem: „Dziennikarstwo polskie w służbie socjalistycznego przemian, umacniania roli krytyki i dialogu społecznego”. Określa ono bowiem podstawowe kierunki działalności całego środowiska dziennikarskiego, którego większość, bo

Ciąg dalszy na str. 2

GUS o sytuacji kraju w 1986 r.

Umiarkowana satysfakcja

Miniony rok zamknięty został korzystnymi na ogół wynikami gospodarczymi — często lepszymi od planowanych. Ale jednocześnie zaszły w nim mniejsze niż zakładano zmiany jakościowe. Sumując te wyniki — powiedział 2 bm. podczas konferencji prasowej prezes GUS, prof. Wiesław Szadzowski — mamy zatem powody do umiarkowanej satysfakcji, choć występują także zagrożenia i poważne problemy do rozwiązania. A oto podstawowe dane GUS:

W 1986 r. nastąpił dalszy wzrost wytworzonego dochodu narodowego — o ok. 5 proc. Wzrost ten był wyższy od planowanego oraz osiągniętego w 1985 r., wykonano bowiem z nadwyżką (oprócz budownictwa mieszka-

niowego) zadania w całej produkcji materialnej, szczególnie w rolnictwie i obróbce towarową. Wynikiem tego jest też tenże, że prawie całe przyrosty dochodu narodowego nastąpiły dzięki wzrostowi społecznej wydajności pracy.

W porównaniu z najwyższym dotychczas dotychczasowym w ub. r. jednak nadal niższy o ok. 5 proc., a w przeliczeniu na jednego mieszkańca niższy o 10 proc. — z powodu większej (o 2,2 mln osób) liczby ludności naszego kraju. Relacje powyższe wygładają gorzej przy porównaniach dochodu narodowego podzielonego. W ub. r. wzrosła w stosunku do 1985 r. o 5 proc., był jednak niższy o 9 proc. niż w 1979 r., a w

przeliczeniu na 1 mieszkańca — niższy o 15 proc. Należy pamiętać, że w tamtym okresie zysaliśmy częściowo na kredyt, obecnie natomiast dodatnie saldo handlu zagranicznego przeznaczone jest na spłatę odsetek od długów.

Lepsze od zakładanych w planie (o 1,4 proc.) były rezultaty uzyskane w produkcji przemysłowej. Wzrosła ona o 4,4 proc., przy 4,2 proc. wzroście wydatków na pracę i relatywnie niższym niż planowa no zużyciu podstawowych materiałów i energii (ten pominięty wzrost produkcji stanowił zresztą jedną z niezamierzonych przyczyn napięć w rytmicznym zaopatrzeniu przedsiębiorstw). Branże, na rozwoju których szczególnie zależy gospodarstwo (tj. np. przemysł: precyzyjny, elektrotechniczny, elektryczny, maszynowy, papirniczy) zanotowały wzrosty produkcji w granicach 8–9 proc. Ogółem produkcja przemysłowa była już wyższa w ub. r. o 2,2 proc.

Ciąg dalszy na str. 2

Marian Orzechowski udał się do Iranu

2 bm. udał się z oficjalną wizytą do Iranu minister Spraw Zagranicznych Marian Orzechowski. Przed odjazdem minister przekazał PAP oświadczenie następującej treści:

Skladam wizytę w Iranie na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Irańskiej Republiki Islamskiej dr. Ali Akbara Velayati. Będzie to pierwsza od kilku lat na tym szczepu polska wizyta państwowa w Iranie. Dowodzi ona, iż po okresie pewnego zhamowania w kontaktach oficjalnych, stosunki między Polską i Iranem wkraczają w etap ponownego ożywienia, w czym obie strony są zainteresowane.

Długie i bogate są tradycje polsko-irańskie. Wypada wspomnieć, że początki wzajemnych kontaktów sięgają jeszcze XV wieku. Znaczną rolę odegrał w tym procesie gospodarcze i kulturalne. Kładąc się przegraniem obu stron do rozszerzenia polsko-irańskiego współpracy i wymiany — jestem przekonany, że moja wizyta wniesie odpowiedni wkład do dalszego

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 28 (11 023) Białystok — Łomża — Suwalki, wtorek, 3.02.1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

Inwestycje spod znaku Eskulapa

★ SZPITALY I PRZYCHODNIE ★ GMINNE OŚRODKI ZDROWIA ★ POGOTOWIE RATUNKOWE I IZBY WYTRZEŻWIENIA

INFORMACJA WŁASNA

Narzekać na brak łóżek w szpitalach i miejsc w domach opieki, na ciasne przychodnie, dużą odległość do poradni specjalistycznych to codzienność. Oczywiście, potrzebą służby zdrowia są pieniądze, życia jeszcze więcej, warto jednak zwrócić uwagę, jak dużo w naszym regionie się buduje. Za pieniądze przeznaczone na ten cel z budżetów wojewódzkich, z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia — czyli naszych składek, Funduszu Rozwoju Rodziny i innych funduszy: prewencyjnego PZU, przedwiołkowego, narkomanii. Przychodnie wznosi spółdzielczość mieszkaniowa, a także mieszkańcy w czynie społecznym.

Co się więc buduje w roku bieżącym w naszym regionie? 272 miejsca. Budowa rozpoczęła się w roku 1983 i zgodnie z planem ma zakończyć w 1991 r. Harmonogram robót jest przestrzegany.

Kosztami 1,3 mld zł rozbudowuje się Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, w br. przybuduje do 60 miejsc. Modernizacja budynku Szpitala Zespólnego im. J. Śniadeckiego przyniesie w br. dodatkowych 100 łóżek. Rozbudowuje się zaplecze specjalistycznych ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie i im. K. Dłuskiego i szpitala w Mońkach. Dermatologiczny ZOZ otrzyma w br. pawilon przychodni specjalistycznej o sześciu gabinetach.

Dla Białegostoku bardzo ważną inwestycją jest Pogotowie

Ratunkowe. Ma być ono oddane do użytku w 1989 r. Rozpoczyna się też budowa izby wytrzeźwień o 60 miejscach.

W województwie buduje się gminne ośrodki zdrowia w Narwcu i Suchowoli, przychodnie w Surzcu, cztery domy pomocy społecznej: w Brańsku, Choroszczy, Uhowie i Białowieży. Spółdzielczość mieszkaniowa wznosi cztery złobki i cztery przychodnie rejonowe w Białymstoku oraz złobek w Bielsku Podlaskim, przychodnie w Sokółce i Siemiatyczach.

W Widzowie w czynie społecznym przystąpiono do budowy wiejskiego ośrodka zdrowia. Z inicjatywą Województwa



wiadomości dnia

Zmarł szef delegacji USA

★ GENEWA — 1 lutego w Genewie zmarł w nocy na zawał serca szef delegacji USA na geneńską konferencję rozbrojenia — DONALD LOVITT.

Spotkanie Messner — Csehek

★ WARSZAWA — 2 bm. prezes Rady Ministrów ZBIGNIEW MESSNER przyjął wiceprezesa Rządu Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej JUDIT CSEHEK. W rozmowie posiedzonej współpracy obu krajów w dziedzinie ochrony zdrowia, walki z patologiami społecznymi i systemu rent i emerytur, uczestniczył wiceprezydent ZBIGNIEW GERDYCH. Obecni byli ambasador WRL GYÖRGY BICZO.

RWPG — Afganistan

★ MOSKWA — Afganiec jest pierwszym i jedynym w naszym kraju, który podpisał porozumienie o współpracy z RWPG.

Do tej pory dzięki pomocy krajów RWPG w Afganistanie zbudowano i oddano do użytku 130 różnych obiektów, 130 kolejnych znajduje się obecnie w stadium projektowania i budowy.

Rozmowy indyjsko-pakistańskie

★ DELHI W styczniu indii kontynuowane są rozmowy indyjsko-pakistańskie mające na celu odwołanie napięcia na granicy między obu krajami. Przedstawiciele indii zażądali od Islamabadu natychmiastowego wycofania wojsk z zachodniej granicy republiki, co stanowiłoby największy wkład do stabilizacji w tym rejonie.

Egzamin Corazon Aquino

★ TOKIO — Jak podają przedstawiciele władz filipińskich, w referendum w sprawie nowej konstytucji kraju zanotowana wysoka frekwencja i poparcie. Według danych sondażowych na postulatów kontynuację referendum wzięło udział około 85 proc. uprawnionych do głosowania — 25 mln.

Zuchwała kradzież obrazu Chagalla

W czasie minionego weekendu, z galerii sztuki w Scottsdale w Arizonie skradziono obraz Marc'a Chagalla „Ptak i bukiet”, którego wartość oszacowano na 490 tys. dol. Akwarela o wymiarach 49x61 cm, została w 1949 roku w jego posiadaniu na francuskiej riwierze St. Paul de Venca. Obraz miał symbolizować miłość Chagalla do jego pierwszej żony Belli.

„Bubuś dostał się do galerii przez tylnie okno nocą i mimo uruchomienia systemu alarmowego, zdążył wynieść bez przeszkód swój łup.

Jeziro jedenastek

Matko kto wie, że w Szkocji istnieje jezioro o nazwie Jedenastka.

Otóż ten akwen ma wybrzeże liczące dokładnie 11 mił. Na nim znajduje się 11 jezior. Natomiast w głębinach żyje dokładnie 11 gatunków ryb, a na dnie rośnie 11 gatunków roślin.



Inauguracyjne posiedzenie Komisji KC PZPR Ludzie skargi piszą

Co wynika z listów kierowanych do instancji partyjnych, organów władzy państwowej i instytucji centralnych? Do Sejmu wpłynęło ich od początku kadencji ponad 17,5 tys. i do Rady Państwa — 33 tys.; w ub. do Urzędu Rady Ministrów

Ferie z „GW” i bzikami Propozycja: zabaw się z nami!

Przyjdą członkowie Klubu Szaradziarskiego „ARARA”, o ni to zaprezentują kultury sejt tajemnej wiedzy. Podczas spotkania — przy piczkach i oranżadzie — nastąpi doniosły akt wręczenia specjalnych nagród zwycięzcom głównych konkursów świątecznego Turnieju Bzików, rozegranym też Turynie i — może — uda się nam złożyć młodzieżowy klub szaradziarski.

Przyjdą też do nas, zapraszamy zwłaszcza dzieci i młodzież, bo jest to propozycja miłego spędzenia jednego popołudnia w czasie ferii.

Każdy kto interesuje się szaradziarstwem, kto ma ochotę podjąć się trochę trudnej sztuki łamania głowicy może wpisać do nas. Zapraszamy zwłaszcza dzieci i młodzież, bo jest to propozycja miłego spędzenia jednego popołudnia w czasie ferii.

W lutym do kina — czy warto?

Repertuar filmowy na długie, zimowe wieczory zapowiada się interesująco. Sądzę, iż każdy z miłośników X Muzy znajdzie coś dla siebie. wiadomo, gusty i zainteresowania widzów bywają szalenie zróżnicowane, lecz propozycje filmowe w bieżącym miesiącu to także różnorodność konwencji, gatunków i stylu.

NA ekranach naszych kin wciąż jeszcze „Nad Niemnem” w reżyserii Zbigniewa Kuźmiewskiego — film, który zyskał dużą sympatię widzów. Okazuje się, iż miało całe stulecie, a to „nuda” (?) Orzeszkowa wrusza i zachwyca. Dlaczego? Słodka tajemnica... Ciekawym — film Z. Kuźmiewskiego odpowie.

Goście wrażenia w mroźne wieczory

zargonie filmowców amerykańskich efekty specjalne, filmowe triki wykorzystujące superelektronikę i najnowsze osiągnięcia w tej dziedzinie. „FX” to komedia sensacyjna — świetnie pomysłowa — której bohaterem jest filmowy specjalista do e-

Komu kluczyki do własnego kąta?

★ LISTY BĘDĄ W MARCU ★ MIESZKANIA „ZA PRZEKAZANE ŚRODKI” ★ METR KWADRATOWY CORAZ DROŻSZY... I DAL-SZY

Na spółdzielcze M-łes, czeka się coraz dłużej. Średnia krajowa waha się od 13 do 16 lat. Białystok zbliża się bardziej do dolnej granicy. Jak twierdzi Jan Rubczewski — specjalista spraw członkowsko-mieszkalnych Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkalniowego — w Białymstoku nie dłużej niż 12 lat.

W WZSBM już od początku stycznia trwają przygotowania do wywieszenia list, z nazwiskami szczęśliwców, którzy w tym roku otrzymają spółdzielcze mieszkania. Sprecyzowanie terminu pozostawiono w gestii spółdzielniom, a dziś wiadomo tylko, że nastąpi to około 20 marca.

WZSBM już od początku stycznia trwają przygotowania do wywieszenia list, z nazwiskami szczęśliwców, którzy w tym roku otrzymają spółdzielcze mieszkania. Sprecyzowanie terminu pozostawiono w gestii spółdzielniom, a dziś wiadomo tylko, że nastąpi to około 20 marca.

Jutro, w godz. 10-12 z telefonu 211-18 możesz się dowiedzieć O przydziałach mieszkań — prawie wszystko

Własne mieszkanie — marzenie wielu białostoczan. I nie tylko. Kiedy się spełni? O sprawach przyjmowania członków do spółdzielni, skorygowanych zasadach przydziału mieszkań, zamiany już posiadanych oraz o innych nurtujących nas problemach na temat „M-łes” w świetle nowego prawa spółdzielczego — będą rozmawiać z Czytelnikami: zastępca prezesa Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkalniowego w Białymstoku, JÓZEF MALISZEWSKI oraz prezes Spółdzielni Mieszkalniowej „Słoneczny Stok”, SERGIUSZ PLEWA.

Maszyny rolnicze — droższe

Producenci niektórych maszyn rolniczych podwyżsili od 2 lutego ceny ok. 50 proc. Dotyczy to m.in. rozsiwek, rozrzuśników, bron, siewników oraz ładowaczy. Ich ceny wzrastają średnio o ok. 16 proc.

Ceny maszyn rolniczych są ustalane przez przedsiębiorstwa produkujące i mają charakter cen regulowanych.

pogoda

DZIS — zachmurzenie przeważnie małe, rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 0 do +2 st. C, minimalna od -18 do -20 st. C. Wiatr słaby, południowo-wschodni.

JUTRO — bez istotnych zmian.

MIENINY: Blazjea, Hipolita. (H)

Nowe modele Yugo

Przedsiębiorstwo Yugo America INC, ma zamiar podnieść cenę swoich tanich samochodów, sprzedawanych w USA. W tym celu firma ma zamiar wprowadzić na rynek amerykański nowy model kabrioletu.

Podstawowy samochód Yugo, który jest obecnie wprowadzany na rynek amerykański, kosztuje 3990 dolarów. Firma ma zamiar jeszcze w lutym br. wprowadzić na amerykański rynek samochód Yugo dwa nowe modele, jeden o bardziej modnej sylwetce za 4290 dolarów i drugi o zwiększonej mocy silnika, za 4990 dolarów. Kabriolet Yugo ma kosztować 7590 dolarów w 1987 r.

Samochody jugostawiańskie są wprowadzane na rynek USA przez przedsiębiorstwo amerykańskie Global Motors INC.

W ub. roku w USA zostało sprzedanych 49 tys. samochodów Yugo. W 1987 r. planuje się sprzedać 70 tys. samochodów. (PAP)

Tragiczny powrót z ferii

W wyniku czolowego zderzenia ciężarówki i autokaru z dziećmi powracającymi z ferii zimowych w Jugosławii, zginęło 25 osób.

Tragedia wydarzyła się na głównej magistrali koło Jugoście. W wyniku zderzenia z ciężarówką, która wjechała na pasy ruchu w kierunku jeziora, zginęło 25 osób.

Jutro w Gazecie

* — „Faktycznie, było gorąco przed trzydziestu laty. I to z dwóch przynajmniej względów. Po pierwsze — każdy z nas — harcerzy podchodzi emocjonalnie i bez wyrachowania do własnych harcerskich spraw, dla nas są to kwestie moralności. Po drugie — wielu dawnym instruktorów miało za sobą bardzo ciężkie doświadczenia związane z likwidacją harcerstwa, często też i represje w związku z przynależnością do organizacji po wojnie czy też do konspiracji w czasie okupacji...”

ZOFIA ZAKRZEWSKA tak ocenia burzliwy okres „Października 1956” gdy wznowiała swą działalność Związek Harcerstwa Polskiego. Ciekawe refleksje i wspomnienia zainteresowały z pewnością wszystkich, którzy kiedykolwiek sami zetknęli się z harcerstwem. Bardziej to pouczające refleksje dla młodzieży i... dorosłych.

* — „To śmieszne, ale podczas numeru jeden są... śrubki. Już myślenie, ale kożemy są wysokości, niektóre elementy regenerujemy. Nie zawsze jest to jednak możliwe. A to brak części, to znów nawala kooperant. Pracownicy POM pokonują setki kilometrów między bazami w Lipkach, Starosielcach i Grabowie. Bywa i tak, że nie wie wskórają...”

Zalogi Państwowych Ośrodków Maszynowych nie mają bynajmniej drogi usłanej różami.

„CZASEM JEST TROCHE NERWÓRK”

Inwestycje spod znaku Eskulapa

Ciąg dalszy ze str. 1

kiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych powstaje w ten sam sposób dom rencisty.

SUWALSKIE

W Suwałkach rozpoczyna się budowa szpitala psychiatrycznego. Pierwszy pawilon o 82 łóżkach przewidziany jest do oddania w roku przyszłym. Wznosi się także pawilon szpitalny dla dzieci o 44 łóżkach w Góldapi i leczenia odwykowego o 44 łóżkach w Giżycku. Rozbudowany się zapełnia szpital w Oleuku i Piszku.

Osrodki zdrowia w mieszkaniami, a cztery także z aptekami, powstają w Dubien-

kach, Puńsku, Świętajnie, Kałnowie i Białej Piskiej, przychodnia rejonowa — w Rynie, specjalistyczna — w Węgorzewie, żłobek — w Sejnach. Suwałki i Elk otrzymają w przyszłym roku łącznie 100 miejsc w 23 przedszkolach.

Jedli chodzi o spółdzielczość mieszkaniową, to buduje ona 1400 i przychodnie w Suwałkach oraz Elku.

ŁOMŻYŃSKIE

W Łomżyńsk kontynuuje się budowa Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego o 640 łóżkach. Planowane zakończenie inwestycji — grudzień 1988 r. Rozpoczyna się wznoszenie pawilonu zakaznego o 90 łóżkach w Gralewie. Trwa budowa kołomyślni ZOZ w Wysokim Mazowieckiem, zaczyna drugi e-

tap modernizacji szpitala, który przyniesie podwojenie ilości łóżek. Pięknikierni w Wysockim Mazowieckiem otrzymają hotel.

Nowe inwestycje to przychodnia specjalistyczna w Zambrowie i rejonowa w Starogardzie. W czynie społecznym powstaje wiejski ośrodek zdrowia w Mroczech.

A. LABANOW

Komu kluczyki do własnego kąta?

Ciąg dalszy ze str. 1

patronackiego zuboży spółdzielce przydzieli. Natomiast zakłady pracy oraz urzędy Miejski i Wojewódzki ucieczy wiadomości, że w zamiar za przekazanie środki (i wyłączenie) przyznano im do dyspozycji 130 mieszkań.

Bilans nie wypada więc najlepiej. Z 1982 wybudowano w ubiegłym roku lokali, o-czekujemy w kolekcje członkowie białostockich spółdzielni otrzymała — 838.

Ale uradują się w zamiar za to Zakłady Piwowarskie, którym z pułi, za przekazanie środki, przyznano 11 mieszkań. Podobnie „Uchwały 1” i „Fasty”, którym łącznie oddano do dyspozycji 9 lokali. A już najbardziej Urzędy. Tym przyznano 102 mieszkania, które wzbogaciła tzw. zasoby komunalne.

Ilość mieszkań rozdzielanych pomiędzy poszczególne spółdzielnie jest proporcjonalna do liczby zarejestrowanych w nich członków. Najwięcej otrzymała SM „Stonieczny Stok” — 326 mieszkań, następnie: SM „Rodzina Kolesiowa” — 202, BSM „145”, SM „Zachęta” — 143 oraz

SM „Wielkoblakowa” — 22.

WZSBM w Białymstoku, choć nie koordynuje „przydziałów terenowych”, to jednak nad nimi czuwa. Jako pierwsza listy wywiesza już Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sokółce. Łącznie z terenem Słoty rozpoznowała ona 144 mieszkania. Wiadomo też, że nieco wcześniej niż pozostałe, wywiesza listy spółdzielnie w Michałowie (16 lokali) oraz Hajnówce (11 lokali). W tym roku spółdzielnie mieszkaniowe z terenu województwa białostockiego rozdziali więc 693 mieszkania. Poza Hajnówką największe w Białymstoku oraz Łapanach (w każdej po 65), najmniej zaś w Drohiczynie — tam tylko 10.

I choć cena wybudowania metra kwadratowego ciągle pnie się w górę (ostatnio u-tknęła w granicach 40 tys. zł) zaś wraz z nią wysokość wkładu na M-lokatorkie (10 proc. kosztu budowlanego lokalu) i M-własnościowe (to już 20 proc.), o kolejce oczekujących można powiedzieć, że zmniejszyła się w tempie geometrycznym. Podobnie nie tylko przez podzielił!

SKRÓCIE

W Karaczu policja otworzyła w poniedziałek ogień do demonstrantów, raniąc co najmniej dwóch z nich, jeden z ranami śmiertelnymi.

Dotychczas w czasie pięciodniowych rozruchów zginęło 8 osób.

Międzynarodowe lotnisko w Brukseli zostało zamknięte z powodu protestów związków zrobotyzowanych, które są podwójnymi zasadami grup Contadora i uznali, iż grupa Contadora w dalszym ciągu nie pozostaje „najbardziej wiarygodnym” instrumentem, by osiągnąć negocjowane rozwiązania w regionie.

Przywódca milicji chrześcijańskiej, poinformowa, że wyjechał do Londynu, aby obserwować negocjacje i przygotować wypracowanie umów o współpracy z siłami bezpieczeństwa. W związku z tym Londyn zawiązało umowę o współpracy z siłami bezpieczeństwa.

Rezerwa wyciągła wyłączenie z wojny odfinansować, ale nie należą do etnicznej siły królewskiej marynarki — sędziwy zgromadzić i wprowadzić nieporządek w jednym w mestecku dyskotek.

Rezerwa wyciągła wyłączenie z wojny odfinansować, ale nie należą do etnicznej siły królewskiej marynarki — sędziwy zgromadzić i wprowadzić nieporządek w jednym w mestecku dyskotek.

Marian Orzechowski udał się do Iranu

Ciąg dalszy ze str. 1

go zbliżenia naszych narodów i będzie sprzyjał rozwojowi wzajemnie korzystnej współpracy.

Z ministrem Velayati i z przywódcami irańskimi przeprowadził rozmowy na kluczowe tematy międzynarodowe i regionalne. Jako przedstawiciel narodu i państwa tak ciężko doświadczono go w czasie II wojny światowej

zaprezentują naszenie- ziomne stanowiąco w sprawie koniologicznego położenia kraju w wojnie irańsko-irackiej oraz uregulowania kwestii spornych na drodze pokojowej z poszanowaniem suwerenności i godności narodowej partnerów.

Mieszkańcom Teheranu przekazał pozdrowienia od mieszkańców Warszawy. (PAP)

SD PRL przed II Zjazdem

Ciąg dalszy ze str. 1

ponad 8 tys. osób, jest właśnie członkami stowarzyszenia. W przedzjazdowej dyskusji poszły miejsce — o-bok osiem 5-letniego dorobku SD PRL, spraw zawodowych i społeczno-bytowych dziennikarzy — niewątpliwie zajmują główne problemy życia społeczno-politycznego i gospodarczego kraju. Wiąże się to z realizacją przez Sądowicko dziennikarskiej zadań postawionych przed społeczeństwem przez uchwały X Zjazdu PZPR.

Plenum wybrało 15-osobową Komisję Zjazdową oraz powołało Komitet Organizacyjny Zjazdu. W obradach uczestniczył kierownik Wydziału Propagandy KC PZPR Józef Barecki. (PAP)

Denacjonalizacja we Francji

Rząd francuski zamierza kontynuować program denacjonalizacji w gospodarce kraju.

Rząd planuje obecnie rozpocząć denacjonalizację państwowej telewizji TF-1, niektórych banków i koncernu elektrotechnicznego.

Ambasadorzy państw grup Contadora i Poparcia u Jana Kinasta

Ciąg dalszy ze str. 1

podkreślili konieczność zrealizowania pokojowych celów współpracy, bezpieczeństwa i demokracji, które są podstawowymi zasadami grup Contadora i uznali, iż grupa Contadora w dalszym ciągu nie pozostaje „najbardziej wiarygodnym” instrumentem, by osiągnąć negocjowane rozwiązania w regionie.

Wiceminister J. Kinast podziękował za wręczenie celów zaimplementacji, wyrażając głęboką zaniepokojenie dalszą eskalacją konfliktu w Ameryce Środkowej, które są podstawowymi zasadami grup Contadora i uznali, iż grupa Contadora w dalszym ciągu nie pozostaje „najbardziej wiarygodnym” instrumentem, by osiągnąć negocjowane rozwiązania w regionie.

wiedział wiceminister J. Kinast — że rozwiazanie ostrego kryzysu w Ameryce Środkowej powinno nastąpić drogą negocjacji pokojowych między wszystkimi zainteresowanymi stronami przy przestrzeganiu zasad suwerenności, integralności terytorialnej i praw narodów do samookreślenia własnej drogi rozwoju. (PAP)

Ludzie skargi piszą

Ciąg dalszy ze str. 1

ci KC PZPR. Obrady prowadził przewodniczący Komisji — członek Biura Politycznego KC PZPR Alfred Miodowicz. Komisja wybrała Prezydium. Wiceprezidentami zostali: zastępca członka Biura Politycznego Gabriela Rembisa i I sekretarz KW PZPR w Nowym Sączu Józef Brozek.

Minie posiedzeń, a przede wszystkim kontakt z ludźmi dokonywanych analiz — to podstawowe wnioski wynikające z tych obrad, które scharakteryzował A. Miodowicz. (PAP)

USA dłużnikiem ONZ

Rząd prezydenta Reagana kontynuuje wojnę finansową wypowiedzianą Narodowi Zjednoczonym, zamierzając także w przyszłym roku finansową szantażować największą organizację międzynarodową zaleganiem z opłatami składek członkowskiej. Według niedzielnego wydania dziennika „New York Times”, Waszyngton planuje ograniczyć wysokość swej obowiązkowej wpłaty do budżetu ONZ do 80 mln dol.

31 grudnia ubr. Stany Zjednoczone zalegały, według danych sekretariatu ONZ, z uiszczeniem składek członkowskiej w wysokości 147 mln dol. będąc głównym dłużnikiem Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Gdzie wyparowało tysiąc flaszek

Tego nie mogła dokonać jedna osoba — orzekł funkcjonariusz RUSW w Bielsku Podlaskim po dokładnym o-bieżeniu miejsca włamania dokonanego w nocy z 22 na 23 lipca ubr. do sklepu spożywczego w Maleszcu (gmina Wyszki). Sładow było sporo: ukryte dwie klódki, uszkodzone drzwi, zdjęty — w celu wygaszenia światła — kłosa oświetlający żarówkę nad wejściem. Otwór w ścianie o-gradzającej posesję, wyraźnie odciski buta w sklepie, obok ślady na pobliskiej łące.

Nawet jeśli jeden sprawca ukrył klódki i uszkodził drzwi, to nie jest możliwe a-by sam przetrwał ze sklepu do samochodu blisko pięćset butelek wódki, koniaku i spirytusu. Łącznie wartość zrabowanego towaru oceniono na 490 tys. zł.

Niestety, prowadzone dochodzenie nie doprowadziło na ślad sprawcy. Były, co prawda, podejrzenia, ale jak wiadomo — dla sądu podjętym to jeszcze nie dowód.

W dwa miesiące później, w nocy z 22 na 23 września ubr. kolejne włamania. Tym razem do sklepu spożywczego w Strabli (również gmina Wyszki). Metoda taka sama: ukrycie klódki i uszkodzenie drzwi. I tu również zabrano blisko pięćset butelek alkoholu wartości ok. 539 tys. zł. Dokładnej analizie poddano ślady obuwia znalezione w sklepie, na zapleczu, a także obok transportów wódek porzuconych w pobliskim lesie.

Gorące wrażenia w mroźne wieczory

Ciąg dalszy ze str. 1

Wieloletni filmowy w prasie i kinie, gdzie mimo chłodu czekał na gorących wrażeń, bądź gdzie zupełnie inny rodzaj filmu — taki, gdzie nie zabija się fantazji widza maszynery, perfekcja, namiętnie zadziwiający, bardzo jednak powierzchownych efektów”. Te zastrzeżenia autora będą dla nas chyba najlepszą reklamą filmu sławiącego potęgę ludzkiej wyobraźni i odwiecznej tęsknoty. Obraz W. Petersena — jak zapowiada jego dystrybutorzy — „po- bliżom realizacji nie ustępuje superprodukcjom amerykańskim spod znaku Spielberga”. Czy to prawda — przekonamy się sami... Grają: Barret Oliver, Gerald Mc Raney oraz Noah Hathaway.

Ponadto na terenie trzech województw dwa nowe filmy, które na ekranach kin białostockich ukazały się nieco później (niecierpliwi muszą zarejestrować, niestety) to: obraz „Wiosna” i obraz „Ziemi”. W tym filmie René Russella „Odmienne stany świadomości”, a także kilka powtórek „Zielone kaktusy” (reż. Wojciech Flisek), „Czuje się świeżo” (reż. W. Szarek), „Tootie” (reż. S. Pollack) oraz „E. T. S. Spielberga i „Gremi- niu rozrabiają” J. Dante. Zapowiedź dwóch ostatnich tytułów zapewne ucieszy najbardziej, bo — oto ferie właśnie... (PAP)

Suwałki Nauczyciele XXI wieku

INFORMACJA WŁASNA

W sobotę, 31 stycznia Sekretariat KW PZPR w Suwałkach gościł grupę nauczycieli religioznawstwa i innych przedmiotów uzupełniających wpro-wadzonych w bieżącym roku szkolnym w szkołach średnich. Kilka miesięcy czasu, jakie upłynęły od początku roku — to czas zbyt krótki, aby ocenić i podsumować efekty reformy programowej. Sądzę, że obecnie spotkanie poświęcone było raczej wymiaru doświadczeń i dzieleniu się wrażeniami z zajęć, które swoją problematyką odwołują się do tradycji nauki religioznawstwa. Za te jest właśnie, przekonała dyskusja.

Wszyscy obecni na spotkaniu nauczyciele byli zgodni co do celowości rozszerzenia szkolnych programów o nowe przedmioty nauczania. Dyskusja dotyczy głównie metod prowadzenia zajęć, ich atrakcyjności, lepszej organizacji pracy. Tak było i tym razem.

Wanda Milewska z Liceum Ogólnokształcącego w Elku stwierdziła, że program „Wiedzy o prawie” jest zbyt trudny. Nauczyciel musi sam zadbać o to, by przekazany materiał nie zniechęcał uczniów. Udział w rozprawie sąjowej czołuszy kolegium do spraw wyrokowań do młodzieży więcej niż należącej przekazana teoria.

O tym, że program jest zbyt trudny i zbyt obszerny mówili także dr. Mirosława Niedzielska z elckiego LO, Stefan Franak z sejnęjskiego LO i Barbara Szczepankowska z LO w Augustowie.

Niemal wszyscy dyskutanci mówili też o braku pomocy naukowych, lektur i tekstów źródłowych, konieczności dokonania korekty w programach. Nieporozumieniem jest — mówiła Krystyna Gajewska z Zespołu Szkół Zawodowych w Elku — wprowadzenie nauki religioznawstwa i innych przedmiotów uzupełniających w klasie pierwszej.

szkół zawodowych. Inni pedagodzy dodali, że bledem jest, by nauka religioznawstwa wprowadzono do klas maturalnych, które i tak mają wiele zajęć przed egzaminami.

Kolejny wniosek dotyczył konieczności poprowadzenia nauki religioznawstwa podstawami wiedzy o filozofii. Religioznawstwo poświęcono w trakcie spotkania najwięcej czasu, gdyż ono budziło najwięcej kontrowersji. Przedmiot ten wprowadzono w Suwałkiem w trzech zespolech szkół zawodowych (ZSZ CZSP w Elku, ZSE w Giżycku i LM w Piszku) oraz czterech liceach (Augustów, Elk, Giżycko i Suwałki).

Jak wynika z wypowiedzi nauczycieli, młodzież — początkowo z rezerwą i nieufnie podchodząca do tego, co nowe — po kilku zajęciach zmienia swoje podejście. Rezerwę zamienia na autentyczne zainteresowanie. I to nie tylko informatyka, ale także religia, prawo, filozofia, informacja naukowa, ochrona środowiska — przedmiotami, które stanowią pomost do nauki w XXI wieku.

Dyskusję podsumował kierownik Wydziału Ideologicznego i Informacji KW PZPR Andrzej Ołowicki. Wpracowane wnioski i sugestie (konieczność wprowadzenia korekty i doskonalenia niektórych programów, potrzeba opracowania podręczników o raz pomocy naukowych, lektur i tekstów źródłowych, a także celowości przeniesienia niektórych przedmiotów do klas starszych) — jak zapewnił sekretarz KW PZPR, Waldemar Borczyk — przekazane zostaną do centrality. Nie zabrakło też słów podziękowania za trud, jakiemu podjęli się nauczyciele — pedagodzy XXI wieku. Trud tym większy i tym bardziej znaczący, że warunki w jakich przyszło realizować nowy program nauczania, pozostawiają jeszcze wiele do życzenia.

JAGODA KAMIŃSKA

Powódź w Gruzji

Silną powódź w zachodniej części Gruzji spowodowała od-wiła, jaka nastąpiła po obli-tach opadach śniegu. Kontynu- uje się ewakuację ludności z zagrożonych terenów. Mimo tych działań, w górskich rejonach Gruzji do poniedziałku zginęło 28 osób.

KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki przekazały rodzinom ofiar kieszki żywnościowej i wszystkim poszkodowanym wyraził głębokiego współczucia. (PAP)

Wygrask — nawet jeśli przegrasz

Tylko do końca lutego br. trwać będzie loteria fantowa Polskiego Czerwonego Krzyża. A fanty są bardzo cen- ne, min. 15 małych fiatów, dywany różnych rozmiarów, gadanek, biżuteria srebrna, zegarki, radiodiodniki, sprzęt gospodarstwa domowe- go. Warto więc spróbować szczęścia, na które można trafić w każdym kiosku „Ruch” placąc jedynie 30 zł.

Są już pierwsi szczęśliwcy. Białostoczaninowi mieszkają- cemu przy ul. Francuskiej udało się 27 stycznia „trafić” fiata 126 p.

Nawet jeśli los okaże się pusty, pozostanie satysfakcją ze wsparcia tych wszystkich pokrzywdzonych przez życie, którym PCK udziela pomocy. Dochód z loterii jest bowiem w całości przeznaczony na finansowanie opiekuńczej działalności PCK (tor)

TERESA ZANIEWSKA

SPORT

Doniesienia agencyjne

MISTRZOSTWA ŚWIATA W LWYIARSTWIE SZYBKIM
Mistrzostwa świata w lwyiarstwie zimowym sprinterskim zo- stała w Salcie Poy (Kanada) Karina Kanak (NRD), wyprzedza- jąc Bonnie Blair (USA) oraz swą rodaczkę Christe Rothberger. Wśród mężczyzn mistrzostwo wy- walczył Akira Kuroiwa (Japonia). Drugie miejsce zajął Nick Thome- ta (USA), a trzecie także zapo- byczek Yukihiko Mitan.

ZURBIRIGEN MIERWISZY
Narcisarki Mistrzostwa Świata w konkurencjach alpejskich: w supergigancie mężczyzn wyz- wył Pirmin Zurbriggen przed Markiem Girardellem (Luksemb- burg) i Markusem Wasmerem (RFN).

TENISOWY PUCHAR EUROPY
Tenisista Szwajcarzy po raz drugi z rzędu zdobył drużynowy Puchar Europy. Szwajcarzy w 5- nalowym pojedynku pokonali w Hanowerze Wielką Brytanię 2:1.

Z LEKKOATLETYCZNYCH HAL
Podczas lekkoatletycznego mi- nitygu w Stuttgarcie czterokrotnie wygrał Siergiej Bubka (ZSRR) — 536. Drugie miejsce zajął Ma-

rian Kolasa (Polska) — 540. Skok wywyż zakończył się zwycię- stwem Ceka Threnhardta (RFN) — 230. Taki sam wynik osiągnął drugi zawodnik konkursu Igor Pakin (ZSRR).

Podczas zawodów halowych w Wiedniu trzykrotnie wygrał Volker Mai (NRD) — 17,6.

Cztery zwycięstwa wywalczył polscy lekkoatleci podczas halo- wych zawodów w Pradze. Skok wywyż kobiet wygrała Danuta Bułkowska — 1,90. W tej samej konkurencji wśród mężczyzn naj- lepszy był Krzysztof Kravczyk — 2,35. Bieg na 60 m pp. wygrał Krzysztof Platet — 7,54 a 800 m — Grzegorz Basiak — 1:52,85. Podczas tych samych zawodów w punktach kula kobiet wyz- wyła Helena Fibingerowa (CSRS) — 20,5.

SPARTAKIADA ARMII ZAPRAWYŹNIONYCH
W Borowie zakończyła się sz- pnowa Spartakiada Armii Zapraw- yŹnionych. Konkurencjach o- szyszych. Konięcie nowosty- wgrała drużyna ZSRR przed Czechosłowacją i NRD.

Zima w Łomżyńskiem

Choć nie mroźna nadal groźna

INFORMACJA WŁASNA

Po ostrych mrozach kole- jnych kłopotów prz przyspyły w woj. łomżyńskim obfito- opady śniegu połączone z sil- nym wiatrem. Zawieje i za- riancie spowodowały, że w poniedziałek nie było prze- zjednych ponad 800 km dróg trzeciej kolejności odśnieża- nia na 100 odcinkach. Auto- busy PKS nie wyruszyły na kilkanaście tras. Z powodu nieprzejezdnych dróg w nie- dziela nie odebrano mleka w wielu punktach skupu. W poniedziałek sytuacja nieco się poprawiła.

Mimo administracyjnych na- każeń nadal nadmierne za- siadają się ulice i chodniki miast, zwłaszcza w osiedlach domków jednorodzinnych. Po- woduje to trudności w do- jazdach karetok gotowia, a wraz z nadejściem roztopów stać się może przyczyną za- lamania niżej położonych części miast. Władze apelują do mieszkańców i zakładów pra- cy o odsnieżanie i wywóz śniegu, gdyż służby komun- alne nie są w stanie temu po- dołać.

W województwie nie odno- towano, na szczęście, poważ- nych awarii systemu ener- getycznego, ale siedem miejscowości pozbawionych było wczoraj nadal dopływu pra- du. Ekipy remontowe nie zdolały dotrzeć do miejsc a- warii.

W punktach sprzedaży wa- glej rosła kolejki. Węgla na- dal brak i rosła zależność dostaw. W styczniu, zamiast ponad 26 tys. ton węgla, na zapotrzebienie rynku trafiło — mimo interwencji — tylko około 16 tys. ton. W szczegól- nie trudnej sytuacji są mieszkańcy domków włośno- ściowych. Ostatni tydzień przy- niósł także zmniejszenie zapasów opału w kotłowniach komunalnych. W Łomży miu wystarczy tylko na cztery dni! Jest to przy tym zapas z dostaw grudiunowych, wę- giel jest jakości, który pod- daje pomysłowe silne zanie- czyśczenie kotłów. Tymczasem podług z węglem, który miał ruszyć do Łomży z Za- brza w piątek, nie został za- ładowany. (jtb)

W punkcie sprzedaży wa- glej rosła kolejki. Węgla na- dal brak i rosła zależność dostaw. W styczniu, zamiast ponad 26 tys. ton węgla, na zapotrzebienie rynku trafiło — mimo interwencji — tylko około 16 tys. ton. W szczegól- nie trudnej sytuacji są mieszkańcy domków włośno- ściowych. Ostatni tydzień przy- niósł także zmniejszenie zapasów opału w kotłowniach komunalnych. W Łomży miu wystarczy tylko na cztery dni! Jest to przy tym zapas z dostaw grudiunowych, wę- giel jest jakości, który pod- daje pomysłowe silne zanie- czyśczenie kotłów. Tymczasem podług z węglem, który miał ruszyć do Łomży z Za- brza w piątek, nie został za- ładowany. (jtb)

Wgibuch na tankowcu

I marynary zginął, a 8 zostało rannych (w tym 3 cięż- ko porażonych) w wyniku wrzbachu, do którego doszło w poniedziałek po południu w maszynowni pływającej pod banderą brytyjską tankowca „O.T. Garth”.

Statek osiadł na mielinie na wysokości Honfleur (Fran-cja). Trwa akcja ratunkowa. Rannych ewakuowano heli- kopterami do szpitala w Havr-ze. (PAP)

W tym roślinna ok. 6 proc. zwierzczą o ponad 3 proc. Po raz pierwszy w historii na- szego rolnictwa plony czterech podstawowych zbóż prze- kroczyły poziom 30 kwintali z hektara. Pozwoliło to — przy jednoczesnej korzystnej zmianie struktury zasiewów, tj. zmniejszeniu areali żyta — na osiągnięciu zbioru ziób na poziomie ok. 25 mln ton.

Planu nie wykonano budow- nictwo mieszkaniowe. W go- spodarce uspołecznionej odda- no do użytku łącznie 127,5 tys. mieszkań, tj. o 9 tys. mniej niż zakładano. Niewy- konanie odnosi się zwłaszcza do dużych aglomeracji miej- skich. Budownictwo indywidu-alne przekroczyło plany: łącznie oddano do użytku 58,2 tys. mieszkań.

Zbiory innych płodów były na poziomie 1985 r. lub wyż- sze i to mimo zmniejszenia ni- kiej powierzchni ich upraw (np. ziemniaki). Znacze- nie przekroczone plan skupu żywcia; ogółem skupiono go o 13,3 proc. więcej niż w 1985 r. Mimo pewnego zwiększenia dostaw nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, były one relatywnie niskie w stosunku do potrzeb.

Pewnemu skróceniu uległy cykle inwestycyjne. Nadal utrzymuje się jednak duża liczba czynnych placów bu-

Na wycieczkę tylko statkiem

Znana fińska stocznia Wärtsi- la Marine w Helsinkach zbuduje największy morski statek wyciecz- kowy świata. Statek ten, o 10- osadzie 70 tys. BRZ, liczący będzie 262 metry długości, 31,5 metra szerokości. Na 16 pokładach pomie- ści 2600 pasażerów, 200 kabinek i 2-osobowych kabinach. Obudowę ił będzie 1000-robo- wa żaglowa. Wewnętrzny wystrój — luksusowy, hotel. Rozwinięto na szybkość 21 węzłów. Statek zamówiony przez amerykańskiego armatora „Carnival Cruise Lines” z Miami zarejestro- wany będzie już w 1990 roku pod banderą panamską.

Zwiększyły się o ponad 4,6 proc. (ceny stałe) — przy zmianie ich struktury, tj. roz- nacym udziale wyrobów prze- nysu elektromaszynowego i artykułów rolno-spożywczych. Uzyskaliśmy dodatnie — 1981 mln dolarów — saldo w obro- tach z państwami rozliczają- cymi się twarzą waluta. W obro- tach z krajami socjali- stycznymi odnotowaliśmy,

IRCh w ocenie społeczeństwa

Czy chcemy kontrolować?

Czy chciałby pan (pani) uczestniczyć w działalności Inspek- cji Rolniczo-Chłopskiej? — tym pytaniem zwrociło się do swych respondentów Centrum Badania Opinii Spo- łecznej.

Chęć czynnego udziału w kontrolach IRCh-y zadekla- rowało 18 proc. ankietowa- nych, 63,8 proc. — odmówi- ło, a 12,6 proc. — nie mia- ło w tej sprawie wyrobione- go zdania.

Sondaż CBOS wykazał, że choć większość respondentów pozytywnie ocenia znaczenie inspekcji — to jednak wo- ła o, aby kontrole przeprowa- dzali „inni”.

Zapytania o powody uchyla- nia się od uczestnictwa w tego rodzaju kontrolach spo- łecznej, respondenci naj- częściej powoływali się na: brak wolnego czasu (12,2 proc. odpowiedź), niechęć do peł- nienia wszelkich funkcji kon- trolnych (także 12,2 proc.), brak odpowiednich kompeten- cji, kwalifikacji i wykształcenia (12 proc.).

Część ankietowanych (9,9 proc.) stwierdziła, że nie wierzy w skuteczność jakich- kolwiek kontroli. Wyminęli na- także ży stan własnego zdrowia (9,2 proc.) oraz brak niezbędnych do takiej funk- cji cech charakteru (9,1 proc.).

Oto niektóre wnioski stur- mulowane przez badaczy CBOS na podstawie wyni- ków sondażu:

Osoby deklarujące chęć u- działu w kontrolach IRCh-y w większości popierają dzia- łalność inspekcji (odsłatek po- zytywnych ocen jest w tym przypadku znacznie wyższy, niż dla ogółu respondentów).

Ankietowani uważają, że nie mogą uczestniczyć w działalności kontrolnej ze względu na wiek, stan zdro- wia bądź brak kompetencji, równie często dostrzegają za- lety, jak i wady IRCh-y. (PAP)

W 1986 r. nastąpiła dalsza poprawa warunków żywcia- nych i ekologicznych, chociaż nadal utrzymywali się wiele nieci- ągłości życia codziennego. W porównaniu z 1985 r. wzrosły realne dochody znacznej części rodzyń utrzymujących się z pracy oraz rodzin emerytów i rencistów. Wyni- kało to z 18-procentowego wzrostu cen detalicznych oraz 25 proc. wzrostu przychodów pieniężnych ludności. Zarwo- no ceny, jak i place wzrosły w stopniu wyraźnym niż pla- nowano. Nie zostały więc utrzymane założone w CPR relacje dochodów i cen. Nie osiągnięto przewidzianego stopnia zrównoważenia ry- nku.

Dla ograniczenia tempa wzrostu cen, zwłaszcza pod- stawowych artykułów kon- sumpejnych, zwiększono do- tację o 46 proc. Wpłynęło to na poziom deficytu państwa, prowadząc do poszerzenia funk- cji państwa — niekorzystnej z punktu widzenia reformy gospo- darc

O konkretach i nadziejach

Jak już informowaliśmy, 29 stycznia przedstawiciele władz woj. łomżyńskiego spotkali się z kadrami kierowniczą jednostek gospodarczych. Celem narady, w której uczestniczyli m.in. I sekretarz KW PZPR — Mieczysław Czerniawski i wojewoda Marek Strzaliński było określenie głównych zadań w sferze politycznej, gospodarczej i społecznej na najbliższy okres.

Ocenę wykonania planowych zadań w ub.r. przedstawił wicewojewoda Edward Dąbrowski. Rok ubiegły był okresem wielu korzystnych przemian, ale nie objęło one wszystkich dziedzin. Dobre warunki atmosferyczne nie pozostały bez wpływu na wzrost wyników produkcyjnych rolnictwa. W produkcji przemysłowej osiągnięto pułap wyższy od zakładanego i to w warunkach znacznej trudności zaopatrzeniowo-materiałowych. Pomyślnie zrealizował zadania przemysłowej jednostki jednakże, że przeciętne plonie wzrosły o 17,8 proc. gdy wydajność jedynie o 4,5 proc. W pełni został zrealizowany plan inwestycji rolniczych: zmeliorowano 4,8 tys. ha, przybyło ponad 60 km sieci wodociągowej na wsi, wybudowano 72 obiekty oświetlenia w tym 41 — w czynnie społecznych. Na poziomie poprzedniego roku utrzymało się budownictwo mieszkaniowe.

O usprawianiu gospodarki i założeniach II etapu reformy mówił sekretarz KW PZPR, Marian Koźwin. 5-letni okres wdrażania reformy powinien stać się dla kadry kierowniczej i organizacji partyjnych okazją do samokrytycznej, indywidualnej odpowiedzi na pytanie: na ile nowe zasady ekonomiczne wpłynęły na wzrost efektywności gospodarowania?

Uważne przyjrzenie się strukturze organizacyjnej w zakładach i instytucjach, atestacja stanowisk pracy będzie również okazją do zlikwidowania słabych punktów gospodarki.

Sekretarz KW — Mieczysław Brzezicki omówił zadania organizacji partyjnych, precyzowane na kanwie postanowień III Plenum KC. Sprowadzają się one w głównej mierze do: promowania postaw innowacyjnych oraz zapewnienia materialnego i moralnego uznania ludziom solidnie pracującym, umacniania i rozwoju socjalistycznych stosunków społeczno-ekonomicznych, szybkiej zmiany regul funkcjonowania gospodarki, aby stały się one rzeczywistym samofinansującym się.

Na zakończenie I sekretarz KW — M. Czerniawski podzielił się refleksjami na temat dotychczasowego postępu w realizacji postanowień wojewódzkiej konferencji partyjnej. Zaakcentował m.in., że zbyt często jeszcze realizacja celów wskazywanych przez społeczeństwo towarzyszy wyszukiwaniu argumentów na niemożność niż koncentracja wysiłków i inicjatyw, m.in. uchwał i postanowień przez poszczególne organizacje i instancje, a nie pilotowane i stymulowane ich uruchamianie. Drugi etap reformy, równoznaczny z wprowadzeniem bardziej rygorystycznych zasad ekonomicznych, będzie wymagał od wszystkich, a w szczególności od członków i organizacji partyjnych, wnikliwej i systematycznej oceny funkcjonowania gospodarki. W pierwszej kolejności tego typu ocenie zostaną poddane Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego i LZPB „Narew”, które nie wywiązały się z ubiegłorocznych zadań.

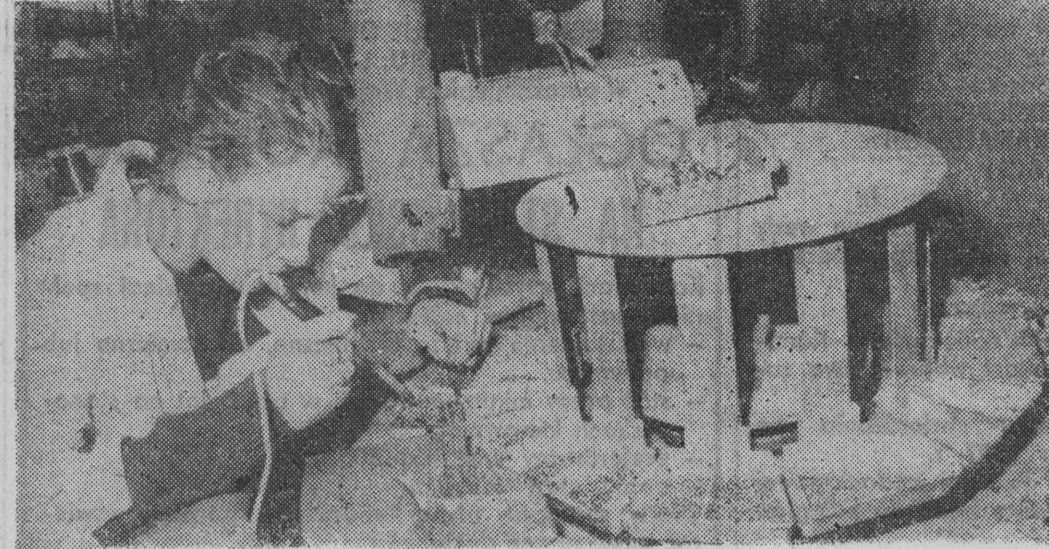
Łomżyńskie

Spotkania z młodzieżą

Za dwa tygodnie Egzekutywa KW PZPR w Łomży odbędzie nadwrażanie w województwie ustawy o młodzieży. W celu głębszego poznania problemów młodzieży, stopnia zaspokajania ich potrzeb, aktywności różnych środowisk młodych mieszkańców województwa, polityki kadrowej itp., członkowie Egzekutywy i Sekretariatu KW spotkają się dziś (3 bm.) z młodzieżą kilkunastu miejscowości i zakładów pracy.

I sekretarz KW — Mieczysław Czerniawski spotkał się o godz. 11 z aktywem ZSZP w LZPB „Narew”, wojewoda Marek Strzaliński — o godz. 11 w Młodzieżowym Centrum Kultury w Grajewie z przedstawicielami miejsko-gminnej organizacji ZSZP, sekretarz KW — Henryk Biobrzicki — o godz. 14 spotkał się z młodzieżą Jedwabnego i złożył wizytę w większych placówkach kultury, sekretarz KW — Marian Koźwin — spotkał się z młodzieżą PPS, sekretarz KW — Jan Jamiokowski — o godz. 10.30 w GOK Piątka z aktywem ZSZP i ZMW, przewodniczący WKRR — Sławomir Grygo — o godz. 17 z członkami koła ZMW w Zabielach (gmina Kolno).

Ponadto członkowie Egzekutywy dyskutowali z młodzieżą z zambrowskiej „Bawelny” i „Telkomu”, zakładów „Morana” w Kolnie, Zakładu Zabawekarskiego w Ciechanowcu, gmina Zbójna, Szepietowo i Wysokie Mazowieckie. (jtb)



Trzeba kilku miesięcy, aby stać się sprawnym robotnikiem. NA ZDJĘCIU: ubiegłoroczna absolwentka szkoły przyzakładowej, Iwona Chyzowska.

Z wizytą u lipskich elektroników

Przemysł w puszczy

Gdy oddawano do użytku Zakłady Podzespołów Elektronicznych „Unitra-Unitech” w Lipsku nad Biebrzą, spece od elektroniki stukali się w głowę. „Na wsi budować nowoczesny przemysł?” — dziwił się. „Od gnoju do elektroniki...” — sarkastycznie namściwał się sztydercy. Dzisiaj, po dziesięciu latach, okazało się, że nie mieli racji. „Unitra” nie tylko nie razi na tle puszczańskiego krajobrazu, ale i z Lipska zrobiła miasteczko.

Zakład wybudowano w ramach programu produkcji telewizorów kolorowych. Miano tu wykonać operacje nawijania i montażu cewek, dławików i transformatorów dla potrzeb biostanek i warszawskich zakładów telewizyjnych. Lipskie ZPJ zaprojektowano jako typowy zakład kooperacyjny, gdzie z tworzyw sztucznych oraz metale niezbędne do wytwarzania podzespołów mieli zapewnić odbiorcy.

Opóźnienie, a następnie załamanie się programu produkcji odbiorników do odbioru w której zmusiło lipskich elektroników do zmiany profilu zakładu.

Już w 1979 r. przyjęto wykonanie cewek i dławików do radiomagnetofonów, w roku następnym uruchomiono, w współpracy z warszawskimi „Kasprzakiem”, produkcję głowic dwudźwiękowych i pakietów. Od drugiej połowy 1981 roku rozpoczęły się poważne kłopoty „Unitry”. Zmniejszała

sie produkcja. Okazało się wtedy, jak wielkim niebezpieczeństwem jest całkowite uzależnienie się od powietrza kooperacyjnych „Biazeł” i Warszawskie Zakłady Telewizyjne okresowo zrezygnowały z dostaw materiałów.

W Lipsku rozpoczęto poszukiwania nowych odbiorców. Nawiazano współpracę m.in. z Zakładami Silników Malej Moc, „Silma” w Sosnowcu, Zakładami Mechaniki Precyzyjnej „Unitra-Magmor” w Gdańsku, Zakładami Radiowym „Eltra” w Bydgoszczy. Dla zmniejszenia zależności od kooperantów ruszyła wieloseryjna produkcja zapalarek do czuchek gazowych.

Zakład pokonał trudności nie ma już poza sobą. Dotychczas wykonano ponad milion zapalarek. Pokryły one w pełni potrzeby rynku krajowego. Rozpoczęto więc, we współpracy z Zakładami Ceramicznej Radiowej „Ceram”, uruchamianie produkcji zapalarek piezoelektrycznej o wielokrotnej iskry.



Anna Ugotlik pracuje przy ostatnich już partiach elektronicznych zapalarek gazowych.

Gdy odwiedziliśmy lipskich elektroników praca przebiegała normalnie. Mimo siarczystego mrozu w hali było ciepło i przytulnie. Na poszczególne stanowiskach kobiety wykonywały podzespoły.

Stanisław Witke na swoim stanowisku kontroluje jakość płytek VHF.

Iwona Chyzowska jest jedną z pracownic, które ocenia pan Stanisław. Mówi, że polubiła ten zawód. Wprawdzie

terenie wsi Śwignajno, Galkowo, Wojnowo i Wyrtowo. W roku przyszłym gminna spółka wodna zamierza przeprowadzić konserwację biejącej odcinka 54,3 km robót melioracyjnych o wartości 1,5 mln.

Na straż wód

W woj. suwalskim utworzono Spółdzielnię Rybacką. Podstawowym jej zadaniem jest współdzielenie z Państwową Strażą Rybacką w kontrolowaniu przestrzegania ustawy o rybactwie śródlądowym oraz przepisów wydanych na jej podstawie. W skład SSR wchodzi komendant wojewódzki Spółdzielni Rybackiej, komendant grupy terenowych i strażnicy.

Oto jedna z wielu powinności regulaminowych strażników „ODBRANE W OKRĘSIE OCHRONNYM, NIEMYMIAWOWE, WZGLĘDNIE OBJĘTE PRZEPISAMI O OCHRONIE PRZYRODY RYBY I RAKI — JEŻELI SA ŻYWE — STRAŻNIK POWINIEN NIEZWIACZAJNIE WPUSZCIC DO WODY...” (m)

Czy wiecie, że...

...zgodnie z prognozą demograficznymi GUS ilość mieszkańców woj. suwalskiego zwiększy się do r. 1990 o 20 tys. i wyniesie 469 tys. Zakłada się wzrost w miastach o 22 tys. osób, przy jednoczesnym spadku ludności wiejskiej o 32 tys. osób. Przewiduje się także systematyczne zwiększenie się osób w wieku poprodukcyjnym. Zmiany w strukturze wiekowej wpłyną znacząco na inne relacje — 400 zatrudnionych utrzymać będzie 813 niepracujących. (m)



Po dwóch mistrzostwach W. Stefanowicz najlepszy z Polaków

Nasi bojerowcy, którzy aktualnie przebywają w USA „zaliczyli” dwie ważne imprezy: mistrzostwa świata i mistrzostwa Ameryki Północnej. W dwóch tych imprezach najniejszy sukces z Polaków odniósł Władysław Stefanowicz (MKZ Mikołajki). W pierwszej był piątą, a w drugiej czwartą.

„Dzięki Bogdanowi Kramelowi udało się uzyskać nieco informacji o ostatnich zawodach — mistrzostwach Ameryki Północnej. Startowało 91 lodowców żeglarscy, a więc wszyscy, którzy uczestniczyli w mistrzostwach świata. Warunki były doskonałe. Do warty w ubiegłoroczny start w USA Polacy nie mieli kontaktu z najlepszymi światowymi. Jako że w ubiegłym roku z powodu nie sprzyjających warunków nie odbyły się mistrzostwa Europy i świata. Przez ten okres wiele się zmieniło. Jeszcze nie tak dawno mali błąd „w łatanii” nie przekładł szans na medal. W USA chcą go zdobyć, trzeba było plasować się w każdym wyścigu na czołowych miejscach i nadać do szóstego. W obu imprezach górowali Amerykanie, ale oni też mieli ładne warunki do treningów. W Polsce pokryte gruba warstwa śniegu jeźdźców praktycznie nie pozwalała na kontakt z lodem.

Gdybyśmy mieli więcej spędzonych godzin na lodzie, to nie jestem wcale taki pewny, czy bojerowcy USA wywalczyliby dwa złote medale — powiedział Bogdan Kramer. (let)

Tak krótko i dosadnie określono sobotni wyścig kajaków biostanek Włocławek na niezwyciężonego meczu ekstraklasowym. W obu imprezach zwyciężenie robiło to samo zwycięzcy, które również po sobotnim meczu zwyciężyły były zaimowane. Dlatego w niedzielę mieli dzień całkowicie wolny od zajęć. Mógł odchodzić i do pracy w szpitalu psychiatrii. Chociaż nie zdecydował się na treningi, w sobotę porażki przerwać umiósł. Oba tutek nie pozwoliły mu ślad po tych meczach i nadal koleżeńska atmosfera trwała w zespole Włocławka.

Szok

Nikt wówczas wśród zebranych w hali Jagiellońskiej nie przewidział, że Włocławek, jak to się mogło stać? Na to pytanie nie mogliśmy usłyszeć krótko przed rozpoczęciem wyścigu. Niestety, zespole robót to samo zwycięzcy, które również po sobotnim meczu zwyciężyły były zaimowane. Dlatego w niedzielę mieli dzień całkowicie wolny od zajęć. Mógł odchodzić i do pracy w szpitalu psychiatrii. Chociaż nie zdecydował się na treningi, w sobotę porażki przerwać umiósł. Oba tutek nie pozwoliły mu ślad po tych meczach i nadal koleżeńska atmosfera trwała w zespole Włocławka.

Jakie są dalsze perspektywy rozwoju Białostoku w ekstraklasie? Przy takiej grze jaką uświetlili w sobotę i zmiennej postawie na parkiecie halu Jagiellońskiej, w najbliższym weekendzie. Jedno jest pewne, że trzeba ambitnie walczyć dalej. Do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze pięć kolejek spotkań. W najbliższą sobotę Włocławek zmierzy się w Gorlicach z Gliniankami, 14 bm. będzie podejmował w hali Jagiellońskiej AZS Poznań, 21 lutego stoczy pojedynek w Rybniku z tamtejszym ROW-em i 28 bm. ostatnie spotkanie rozegra na parkiecie halu Jagiellońskiej, 26 lutego z Włocławkiem Pabianice i 28 lutego z Włocławkiem. (let)

Ferie na sportowo

Od wtorka trwa praca w zajęciach szkolnych. Wiosną będzie zapewne spędzać ferie na sportowo. Być może odczeka ktoś z poproszą suwalskiego OSIR i MKKFIT.

Codziennie w godz. 11-15 czynny jest wycieczniczy autobus w Oknie koło Suwałk. Działający w dni powszednie autobus MPK linii 7 w soboty i niedziele — 11 linii 11. Młodzież ma wstęp bezpłatny.

Młodzież z ZSRR na Ziemi Grajewskiej

Inaugurację wymiany grup turystyczno-politycznych młodzieży rozpoczęto w naszym regionie w dniach 27-29 stycznia br. W Grajewie przebywała 44-osobowa grupa studentów witebskich uczelni, która wchodziła w skład młodzieżowego Podziału Przyjaźni z Kraju Rad.

Członkowie ZSZP z Grajeva przygotowali atrakcyjny program. Nasi młodzi goście spakali się m.in. z władzami polityczno-administracyjnymi i młodzieżą. W programie pobytu znalazło się także miejsce na wspólną zabawę

oraz prezentację ze strony MKC ZSZP twórczości amatorów.

W ostatnim dniu pobytu studentów z Białorusi zapoznaliśmy się z produkcją Zakładu Płat Wiórowych w Grajewie, poznaliśmy problematykę życia codziennego załogi podczas spotkania z dyrektorem i aktywem ZSZP. Obecnie ZSZP i młodzieżowe Centrum Kultury przygotowano się do przyjęcia następnych grup radzieckich, które będziemy gościć w dniach 4-6 lutego oraz pięciu grup w marcu br. Młodzieżowe Centrum Kultury w Grajewie

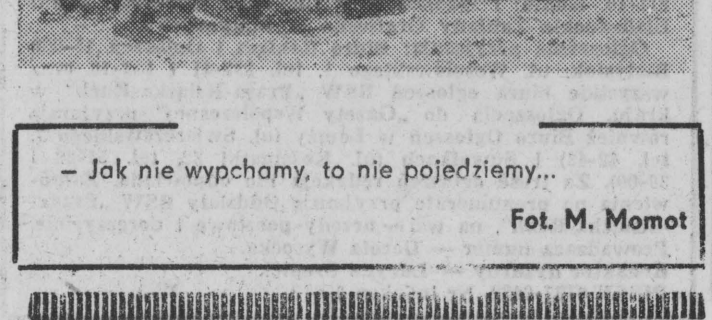
Walka z przestępczością

Do końca września 1986 r. w woj. suwalskim zanotowano 3718 przestępstw. W porównaniu z r. 1985 zmalała nieznacznie ilość robojów, gwałtów, włamań i kradzieży. Na mniejszą skalę wytwarzano bimber. Ma to pewien związek z zastosowaniem odpowiedzialności karnej wynikającej z ustaw uchwalonych w maju 1985 r.

Wzrosła natomiast przestępczość pospolita. Wzięcie było m.in. uszkodzenie ciasta, bójkę i przestępstw drogowych. Pijan kierowcy spowodowali 52 wypadki. Przybyło też narkomanów i osób uzależnionych z 443 w 1985 r. do 465 w ub.r. W znaczący sposób nie zmniejszyły się straty gospodarcze spowodowane działalnością przestępczą. Wyniosły one w ub.r. ponad 120 mln zł. W toku postępowań przygotowawczych odczyniono w zakresie odzyskania i zabezpieczenia mienia wartości prawie 182 mln zł. Zaostrzono represje karno-administracyjne. Do kolegiów do spraw wyroków wpłynęły 12.853 wniosek o ukaranie.

Jaka jest geografia przestępczości, w Suwalskiem? Wśród miast najbardziej zagrożonymi są: Suwałki, Elk, Olecko, Pisz, Augustów i Giżycko, a z gmin Sztabin i Ruciane Nida.

Postęp w przeciwdziałaniu wystąpieniem społecznym zależy od konsekwentnego usu-



— Jak nie wypchamy, to nie pojedziemy... Fot. M. Momot

Harcerska zima

Komenda Hufca ZHP w Suwałkach im. T. Lutostańskiego urzędują w czasie ferii wiele ciekawych imprez. Harcerze i zuchy wyjeżdżali na zimowiska do Konina, Warszawy i Pisz. Natomiast Suwałki goszczą harcerzy z Konina. Dla miejscowej młodzieży przygotowano dwa tzw. półmowa. Ponadto zaplanowano na dzisiaj występ „Suwalszczyzny” w sali KW PZPR, godz. 12; kursa tańca towarzyskiego w Szkole Podstawowej nr 8 — 3 bm., godz. 16-20; dzień z komputerem w świetlicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego — 4, 9 i 11 bm., godz. 10; występy zespołów młodzieżowych w kinie „Kultura” — 7 bm., godz. 17 i inne atrakcje. (m)

Dom pod dobrą gwiazdą (3)

Adoptowanie, przyjmowanie do rodziny zastępczych oraz kierowanie dziećmi do domów dziecka to tylko likwidacja skutków sieroctwa społecznego. Natomiast zapobieganie zjawisku polegać powinno na pomocy zagrożonej patologii rodzinie. Z reguły wymaga to ingerencji w jej życie, co kłóci się z przyjmowaną w społeczeństwie zasadą „wolność Tomku w swoim domku”. Czas byłoby jednak zmienić, a przynajmniej próbować.

Kto nauczy rodziców?

zajmują się resorty zdrowia i opieki społecznej, oświaty i wychowania oraz sprawiedliwości.

O efektach służbie zdrowia napisano już wiele gorzkich słów. Powściąźnie są znane kłopoty kadrowe, niedostateczna sieć placówek, stary i ciasny szpital.

Dom pod dobrą gwiazdą (3)

dzieci, wzięcia odpowiedzialności za ich wychowanie.

J. Borowa uważa, że współcześni rodzice, mimo coraz wyższego stopnia wykształcenia, ciągle za mało wiedzą o naturze dzieci. Pojawiają błędy wychowawcze, stając się stronni wobec problemów związanych z ich rozwojem.

Zbirowe poradnictwo rodzinne nie cieszy się największym wzięciem. Z poradnią wychowawczą-zawodową okazuje i małki kontaktują się głównie dopiero na wyraźne polecenie

nie szkoły, gdy dziecko jest upośledzone umysłowo lub opóźnione w rozwoju.

Kaganek oświaty w dziedzinie pedagogizacji rodziców niesie Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, prowadzący odczyty i uniwersytety dla rodziców. Swolista formą podnoszenia kultury są prowadzone przez TPD wczasy rodzinne z pedagogiem. Nie są one jednak zbyt rozpowszechnione, czego przyczyną są dosyć wysokie koszty.

Rozszerzeniem tej pracy byłoby utworzenie poradni rodzinnej przy ZW TPD. Niezbędne jest również większe zindywidualizowanie poradnictwa wychowawczego. Niebagatelną w tym rolę mogły odegrać działające TPD — nauczyciele.

Po prostu we współczesnym, targanym sprzecznymi siłami światem coraz częściej okazuje się, że do prawidłowego wychowania potomstwa nie wystarczy miłość i instynkt rodzicielski, lecz konieczna jest niemała wiedza z zakresu pedagogiki i psychologii. (jtb)

W tym okresie panuje ogromny tłok. Często po odczekaniu długiego czasu, gdy pacjent zbliża się do okienka, okazuje się, że lekarz lub ty-

nie rece. Nie jest zorientowana, więc chory biegnie po całym mieście, pytając w kolejnych aptekach, oczywiście „odstając swoje”, czy zrealizuje receptę.

W Elku, gdzie sieć aptek powinna być wystarczająca istnieją duże kłopoty z zakupem leków. Nie wynika to z winy przemysłu farmaceutycznego, a raczej ze zlej organizacji pracy. Co na to Białostocki Zarząd Aptek? Czy nie jest to najwyższa pora aby w tym mieście otworzyć punkt informacji o lekach? A może informacji takich powinny udzielać apteki? (nic)

Zdrowie dla wytrwałych?

W Elku funkcjonują obecnie cztery apteki. Prawda oczywiście jest fakt, że wielu lekarzy, wypisując recepty na leki, Chory, ale i znużony czło-

Klient — Ich pan

Do sklepu z zęzciami

Krystyna Czajkowska — kierowniczka największego w Białymstoku sklepu spożywczego „Opalek” — była mile zaskoczona kwiatkiem wręczonym przez stałego klienta z okazji święta handlowców. Z satysfakcją powitała też w swych progach wizytę wiceprzewodniczącego Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych — Józefa Sykuliszkiego oraz przewodniczącego organizacji związkowej w „Spolem” — Jana Trusiewicza.

Przybyli oni, aby podziękować 54-osobowej załozce „Opalka” za to, że mimo zimy i rozlicznych awarii klientom mogli robić tu zakupy codziennie od wczesnego rana do wieczora. Bywały przecież takie dni, że „góra” stwierdzała: zamknięcie sklepu do czasu uwiąznięcia awarii! Ale damski w większości kolekcji, z jednym mężczyzną w zespole — Mirosławem Lewickim, uznał że nie mogą zawiść klientom.

Prawnicy w radach i w PRON

Otwarte zebranie Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich, jakie przed paroma dniami odbyło się w Białymstoku, poświęcając w całości udziałowi prawników w radach narodowych i ogólnopolskich. Wiceprzewodniczący WRN — dr Mikołaj Kozak omówił funkcjonowanie ustawy o systemie rad narodowych i samorządu terytorialnego oraz cele i zadania rad społeczno-gospodarczych, jakie mają być niebawem powołane przy wojewódzkich radach narodowych. Przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON — prof. Piotr Boron — przedstawił aktualne funkcje i inicjatywy tego ruchu.

Wybrano dwóch kandydatów na członków Rady Społeczno-Gospodarczej oraz delegatów na wojewódzki zjazd PRON. W związku z upływem dotychczasowej kadencji wybrano nowy 7-osobowy zarząd środowiskowego prawniczego ognia PRON.

Wzrostającym się prawnikom wręczono odznaczenia. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał sędzia Antoni Górski, a srebrną odznakę „Zasłużony Białostoczyźnie” oraz złotą odznakę „Zrzeszenia Prawników Polskich” — adwokat Witold Podchowicki.

W kilku wierszach

5 i 6 lutego br. w Białymstoku odbędzie Sokrat Janowicz. W pierwszym dniu pobytu pisarz wyświadczy prelekcje dla przodków na temat „Białoruski w Polsce” (Dom Wycieczkowy PTTK, początek — godz. 17). W drugim dniu odbędzie się spotkanie autorskie w siedzibie „Nowoczesnej Gospodyni” (początek — godz. 16.30). Wstęp wolny.

„Piątka” w półfinale telewizyjnego turnieju

Szkoła Podstawowa nr 5 w Białymstoku zdobyła miejsce w 5 zespołach pokonanych w roku ubiegłym, uczestniczących w krajowym turnieju szkolnych podstawowych „Rambit”. Jednostki pamięci komputerowej w zakresie programowania, matematyki, informatyki i organizacji testów i zadań. Uczniowie klas VII—VIII muszą wykazać się wiadomościami z zakresu nauk przyrodniczych, historii, geografii, literatury, filmu i muzyki i taktami z dziedziny interdyscyplinarnej czyli tzw. „niespodzianki”.

Wczoraj w województwie

Było przede wszystkim znaczenie ciepłej zimy przed kilkoma dniami. Odetchnęli więc wszyscy ci, w mieszkaniach których grzejniki są raczej symbolem anizel funkcjonalnym urządzeniem. Reportery „GW” także znaleźli czas i na inne zajęcia, a nie tylko interwencje w sprawie wyzionych mieszkań.

PROGNOZY IMGW
— Jak pocięta zdyżurny sypniałki MAŁGIERZEJA, przewidują do końca bieżącego tygodnia ocieplenie, choć słonie zia chmur wykładają będzie naścianki. Gruba warstwa śniegu zalegaćia chłodni w miastach, zamieniając się w wodę wielu z nas zmusi do zabaw w sypniałki. W sypniałkach nie wystąpienie bławicy. Do kierowców — a nie o ostrzeżenie.

NIE WSZEDZIE DOJEDZIEZ
— skargi się kierowcy Terenowego Pogotowia Ratunkowego. Dyżurny wieczorą dyspozytorka TPR, R. STEFANOWICZ niejednokrotnie czuje trudny przyzwykła musi saniami.

Ważnie przed chwila wyświadczyli karetkę do Mostowia. — opowiadał z widocznym zapałem do szpitala rodzicą kobieciasta, a nie tylko interwencje w sprawie wyzionych mieszkań.

Ważnie przed chwila wyświadczyli karetkę do Mostowia. — opowiadał z widocznym zapałem do szpitala rodzicą kobieciasta, a nie tylko interwencje w sprawie wyzionych mieszkań.

najczęściej nie domykanych — Jolanta Robaczewska podając klientom kremy i pomadki dorzuca gratis antymrozowe recepty, przemyć na noc twarz rumiankiem, świetnie uodporni cęre. Irena Bura ze stoiska obuwicznego dogrzewa się... w Klubie „Juventus”. Trafia tu zaraz po pracy, bo lubi przebywać w gronie przyjaciół spod znaku Merkuriego.

W „Zosi” — sklepie pełnym tekstyliów i dywanów — sześcioposobowa obsługa czeka na klientów. Kierowniczką Zofia Sakowicz-Lewkiewicz również z zapukawych gości zachęca do zakupu, pokazuje piękne akksamity, futrzaki, bele tkanin bawelnianych, wnelnianych. Wszystkie półki zapchane towarami.

W sklepie papierniczym przy ul. Malmeida damski personel wolałby mieć więcej towaru. Chusteczki higieniczne rozdaje w ciągu kilku godzin. Przypadły się papier toaletowy; tego „rarytasu” nie było od dawna. Kierowniczką Józefa Mojsak na związkowe życzenia odpowiada: — my lubimy handlować, byle było czym. Niedostatek towarów papierniczych uzupełnia choćby majtkami czy podkoszulkami.

Trafiamy do magazynów na Bażantarni. Pod hektarowym dachem tylko 72 pracownicy. Każdy z nich grzeje się dźwiganiem ciężkich na ogół paczek. Jedne trzeba przyciągnąć do magazynu, bo właśnie przybyły wagonami z fabryk, inne pojadą do sklepów detalicznych. W momencie naszej wizyty koczono ładowanie samochodu z towarami dla sklepu „Fotopłytki” przy ul. Siemkiewicza.

Jak widać z tej relacji, Święto Handlowca upływało przy pracy, pod hasłem „Klient nasz pan”. Chcąc mu sprostać, nie ma czasu na zwolnienie obrotów, od których przecież zależy zarobki, najważniejszy miernik satysfakcji zawodowej. Natomiast odświeżony umiśm jest miłym uzupełnieniem. (pi)

Wybrano dwóch kandydatów na członków Rady Społeczno-Gospodarczej oraz delegatów na wojewódzki zjazd PRON. W związku z upływem dotychczasowej kadencji wybrano nowy 7-osobowy zarząd środowiskowego prawniczego ognia PRON.

Wzrostającym się prawnikom wręczono odznaczenia. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał sędzia Antoni Górski, a srebrną odznakę „Zasłużony Białostoczyźnie” oraz złotą odznakę „Zrzeszenia Prawników Polskich” — adwokat Witold Podchowicki.

Wybrano dwóch kandydatów na członków Rady Społeczno-Gospodarczej oraz delegatów na wojewódzki zjazd PRON. W związku z upływem dotychczasowej kadencji wybrano nowy 7-osobowy zarząd środowiskowego prawniczego ognia PRON.

Wzrostającym się prawnikom wręczono odznaczenia. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał sędzia Antoni Górski, a srebrną odznakę „Zasłużony Białostoczyźnie” oraz złotą odznakę „Zrzeszenia Prawników Polskich” — adwokat Witold Podchowicki.

Istny szal — na lodzie ba!

Zaczęły się ferie... I na dobru początek — wielki bal na lodzie! Wesola muzyczna, klebiąca się przed wiejskim na lodowisko w Zwierzyniecu dziecięciami, rodzice.

Pomysłodawcy imprezy: Unitra-Białeć i MOSIR wraz z ogniskami TKKF „Elektronik” i „Faworyt” przygotowały bogaty program zabaw i konkursów na lodzie. Oczywiście z nagrodami. Chętnych do obdziałania nimi dzieci znalazło się wielu. Oprócz wymienionych — Huta Szkła „Betesca”, Białostocka Spółdzielnia Mleczarska, PAK-OLY.

Organizatorzy podbawiani masowym udziałem młodzieży, zapowiadają na 15 lutego na koniec ferii następną atrakcję: kulig po Parku Zwierzynieckim. Też będą konkursy z nagrodami. Namawiają do udziału wszystkie dzieci spędzające ferie w mieście.

Auto mo bilklub steruje naprzód

Automobilklub Podlaski w Białymstoku jest dobrze znany, przede wszystkim kierowcom. To całkiem zrozumiale. Przy ul. Lenina znajduje się pod jego szyldem stacja obsługi samochodów, ponadto szkoli się tam adeptów kierowców, urządzają rajdy. I na tym właściwie wyzercuje się wiedza o organizacji, której statutowa działalność ma znacznie szerszy zasięg.

W pierwszych miesiącach tego roku dobiega końca czteroletnia kadencja władz Automobilklubu. W grudniu 1986 roku rozpoczęła się kampania sprawnawdawczo-wyborcza, zaplanowana zebraniem koła użytkowników Fiata 125 p. We

wszystkich ogniach organizacji nastąpił czas podsumowań i planowania przyszłości. Najogólniej można powiedzieć, że do podsumowań należą popularyzacja sportu samochodowego, rozwijanie turystyki zmotoryzowanej, urządzanie imprez turystycznych oraz propagowanie kultury i bezpieczeństwa na jezdni. Zimą, z pewnością, zaprasza się kierowców na naukę techniki jazdy w trudnych warunkach. W tym celu w Białymstoku działającą przy tym wskazówek, jak najekonomiczniej eksploatować pojazd. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego inicjuje spotkania z uczniami szkół podstawowych, ażeby pouczyły o przepisach dotyczących poruszania się po ulicach miasta.

Mocną stroną od lat jest działalność gospodarcza. Teraz, gdy obowiązuje zasady reformy ekonomicznej, pozwala ona na pełne samofinansowanie organizacji. Każdego roku szkoli się około 3 tys. kierowców, a w styczniu obsługi mechanicznej wykonują średnio 12 tys. napraw bieżących i gwarancyjnych. Odpowiadając na społeczne zapotrzebowanie, uruchomiono biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów, chwalone za sprawną obsługę transakcji. W tym celu, bez znaczenia — obniżono stawki podatkowe, w porównaniu z giełdą, o 1 i 2 punkty, br. staraniem Zarządu otwarto stację kolumny samochodowej, kolejne ułatwienie w prywatnym obrocie używanymi pojazdami.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej nie zabrakło dyskusji o kłopotach organizacyjnych i technicznych krepujących rozwój. Ośrodek Szkolenia Samochodowego ma trudności nie do pokonania z nabywaniem samochodów do nauki jazdy, zwłaszcza Fiata 125p. Poloneza. Z konieczności prowadzi się ją na zdezaktowanych, ale niespalających się autach. Osobna sprawa — niezwykle dotkliwa — to choroba mechaniczna i technicznych części. Nieradko z tego powodu poziom usług podlega społecznej krytyce, ale, czy można owinąć o to mechaników i kierowników stacji? Rynek motoryzacyjny znajduje się bowiem w głębokim kryzysie.

Automobilklub Podlaski zapewnia ludzom ulegającym czarowi czterech kółek realizację swych zainteresowań. Społeczną aktywność mogą rozwijać w kołach użytkowników poszczególnych marek samochodowych, jak też w kommisjach: sportowej, turystycznej, technicznej i karingowej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza daje każdemu z członków szansę kształtowania programu działalności, zgodnego z indywidualnymi oczekiwaniami i społecznymi potrzebami. Zakonczą ją walne zebranie AP w pierwszym kwartale br. (ik)

wszystkich ogniach organizacji nastąpił czas podsumowań i planowania przyszłości. Najogólniej można powiedzieć, że do podsumowań należą popularyzacja sportu samochodowego, rozwijanie turystyki zmotoryzowanej, urządzanie imprez turystycznych oraz propagowanie kultury i bezpieczeństwa na jezdni. Zimą, z pewnością, zaprasza się kierowców na naukę techniki jazdy w trudnych warunkach. W tym celu w Białymstoku działającą przy tym wskazówek, jak najekonomiczniej eksploatować pojazd. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego inicjuje spotkania z uczniami szkół podstawowych, ażeby pouczyły o przepisach dotyczących poruszania się po ulicach miasta.

Mocną stroną od lat jest działalność gospodarcza. Teraz, gdy obowiązuje zasady reformy ekonomicznej, pozwala ona na pełne samofinansowanie organizacji. Każdego roku szkoli się około 3 tys. kierowców, a w styczniu obsługi mechanicznej wykonują średnio 12 tys. napraw bieżących i gwarancyjnych. Odpowiadając na społeczne zapotrzebowanie, uruchomiono biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów, chwalone za sprawną obsługę transakcji. W tym celu, bez znaczenia — obniżono stawki podatkowe, w porównaniu z giełdą, o 1 i 2 punkty, br. staraniem Zarządu otwarto stację kolumny samochodowej, kolejne ułatwienie w prywatnym obrocie używanymi pojazdami.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej nie zabrakło dyskusji o kłopotach organizacyjnych i technicznych krepujących rozwój. Ośrodek Szkolenia Samochodowego ma trudności nie do pokonania z nabywaniem samochodów do nauki jazdy, zwłaszcza Fiata 125p. Poloneza. Z konieczności prowadzi się ją na zdezaktowanych, ale niespalających się autach. Osobna sprawa — niezwykle dotkliwa — to choroba mechaniczna i technicznych części. Nieradko z tego powodu poziom usług podlega społecznej krytyce, ale, czy można owinąć o to mechaników i kierowników stacji? Rynek motoryzacyjny znajduje się bowiem w głębokim kryzysie.

Automobilklub Podlaski zapewnia ludzom ulegającym czarowi czterech kółek realizację swych zainteresowań. Społeczną aktywność mogą rozwijać w kołach użytkowników poszczególnych marek samochodowych, jak też w kommisjach: sportowej, turystycznej, technicznej i karingowej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza daje każdemu z członków szansę kształtowania programu działalności, zgodnego z indywidualnymi oczekiwaniami i społecznymi potrzebami. Zakonczą ją walne zebranie AP w pierwszym kwartale br. (ik)

wszystkich ogniach organizacji nastąpił czas podsumowań i planowania przyszłości. Najogólniej można powiedzieć, że do podsumowań należą popularyzacja sportu samochodowego, rozwijanie turystyki zmotoryzowanej, urządzanie imprez turystycznych oraz propagowanie kultury i bezpieczeństwa na jezdni. Zimą, z pewnością, zaprasza się kierowców na naukę techniki jazdy w trudnych warunkach. W tym celu w Białymstoku działającą przy tym wskazówek, jak najekonomiczniej eksploatować pojazd. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego inicjuje spotkania z uczniami szkół podstawowych, ażeby pouczyły o przepisach dotyczących poruszania się po ulicach miasta.

Mocną stroną od lat jest działalność gospodarcza. Teraz, gdy obowiązuje zasady reformy ekonomicznej, pozwala ona na pełne samofinansowanie organizacji. Każdego roku szkoli się około 3 tys. kierowców, a w styczniu obsługi mechanicznej wykonują średnio 12 tys. napraw bieżących i gwarancyjnych. Odpowiadając na społeczne zapotrzebowanie, uruchomiono biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów, chwalone za sprawną obsługę transakcji. W tym celu, bez znaczenia — obniżono stawki podatkowe, w porównaniu z giełdą, o 1 i 2 punkty, br. staraniem Zarządu otwarto stację kolumny samochodowej, kolejne ułatwienie w prywatnym obrocie używanymi pojazdami.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej nie zabrakło dyskusji o kłopotach organizacyjnych i technicznych krepujących rozwój. Ośrodek Szkolenia Samochodowego ma trudności nie do pokonania z nabywaniem samochodów do nauki jazdy, zwłaszcza Fiata 125p. Poloneza. Z konieczności prowadzi się ją na zdezaktowanych, ale niespalających się autach. Osobna sprawa — niezwykle dotkliwa — to choroba mechaniczna i technicznych części. Nieradko z tego powodu poziom usług podlega społecznej krytyce, ale, czy można owinąć o to mechaników i kierowników stacji? Rynek motoryzacyjny znajduje się bowiem w głębokim kryzysie.

Automobilklub Podlaski zapewnia ludzom ulegającym czarowi czterech kółek realizację swych zainteresowań. Społeczną aktywność mogą rozwijać w kołach użytkowników poszczególnych marek samochodowych, jak też w kommisjach: sportowej, turystycznej, technicznej i karingowej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza daje każdemu z członków szansę kształtowania programu działalności, zgodnego z indywidualnymi oczekiwaniami i społecznymi potrzebami. Zakonczą ją walne zebranie AP w pierwszym kwartale br. (ik)

wszystkich ogniach organizacji nastąpił czas podsumowań i planowania przyszłości. Najogólniej można powiedzieć, że do podsumowań należą popularyzacja sportu samochodowego, rozwijanie turystyki zmotoryzowanej, urządzanie imprez turystycznych oraz propagowanie kultury i bezpieczeństwa na jezdni. Zimą, z pewnością, zaprasza się kierowców na naukę techniki jazdy w trudnych warunkach. W tym celu w Białymstoku działającą przy tym wskazówek, jak najekonomiczniej eksploatować pojazd. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego inicjuje spotkania z uczniami szkół podstawowych, ażeby pouczyły o przepisach dotyczących poruszania się po ulicach miasta.

Mocną stroną od lat jest działalność gospodarcza. Teraz, gdy obowiązuje zasady reformy ekonomicznej, pozwala ona na pełne samofinansowanie organizacji. Każdego roku szkoli się około 3 tys. kierowców, a w styczniu obsługi mechanicznej wykonują średnio 12 tys. napraw bieżących i gwarancyjnych. Odpowiadając na społeczne zapotrzebowanie, uruchomiono biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów, chwalone za sprawną obsługę transakcji. W tym celu, bez znaczenia — obniżono stawki podatkowe, w porównaniu z giełdą, o 1 i 2 punkty, br. staraniem Zarządu otwarto stację kolumny samochodowej, kolejne ułatwienie w prywatnym obrocie używanymi pojazdami.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej nie zabrakło dyskusji o kłopotach organizacyjnych i technicznych krepujących rozwój. Ośrodek Szkolenia Samochodowego ma trudności nie do pokonania z nabywaniem samochodów do nauki jazdy, zwłaszcza Fiata 125p. Poloneza. Z konieczności prowadzi się ją na zdezaktowanych, ale niespalających się autach. Osobna sprawa — niezwykle dotkliwa — to choroba mechaniczna i technicznych części. Nieradko z tego powodu poziom usług podlega społecznej krytyce, ale, czy można owinąć o to mechaników i kierowników stacji? Rynek motoryzacyjny znajduje się bowiem w głębokim kryzysie.

Automobilklub Podlaski zapewnia ludzom ulegającym czarowi czterech kółek realizację swych zainteresowań. Społeczną aktywność mogą rozwijać w kołach użytkowników poszczególnych marek samochodowych, jak też w kommisjach: sportowej, turystycznej, technicznej i karingowej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza daje każdemu z członków szansę kształtowania programu działalności, zgodnego z indywidualnymi oczekiwaniami i społecznymi potrzebami. Zakonczą ją walne zebranie AP w pierwszym kwartale br. (ik)

wszystkich ogniach organizacji nastąpił czas podsumowań i planowania przyszłości. Najogólniej można powiedzieć, że do podsumowań należą popularyzacja sportu samochodowego, rozwijanie turystyki zmotoryzowanej, urządzanie imprez turystycznych oraz propagowanie kultury i bezpieczeństwa na jezdni. Zimą, z pewnością, zaprasza się kierowców na naukę techniki jazdy w trudnych warunkach. W tym celu w Białymstoku działającą przy tym wskazówek, jak najekonomiczniej eksploatować pojazd. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego inicjuje spotkania z uczniami szkół podstawowych, ażeby pouczyły o przepisach dotyczących poruszania się po ulicach miasta.

Mocną stroną od lat jest działalność gospodarcza. Teraz, gdy obowiązuje zasady reformy ekonomicznej, pozwala ona na pełne samofinansowanie organizacji. Każdego roku szkoli się około 3 tys. kierowców, a w styczniu obsługi mechanicznej wykonują średnio 12 tys. napraw bieżących i gwarancyjnych. Odpowiadając na społeczne zapotrzebowanie, uruchomiono biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów, chwalone za sprawną obsługę transakcji. W tym celu, bez znaczenia — obniżono stawki podatkowe, w porównaniu z giełdą, o 1 i 2 punkty, br. staraniem Zarządu otwarto stację kolumny samochodowej, kolejne ułatwienie w prywatnym obrocie używanymi pojazdami.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej nie zabrakło dyskusji o kłopotach organizacyjnych i technicznych krepujących rozwój. Ośrodek Szkolenia Samochodowego ma trudności nie do pokonania z nabywaniem samochodów do nauki jazdy, zwłaszcza Fiata 125p. Poloneza. Z konieczności prowadzi się ją na zdezaktowanych, ale niespalających się autach. Osobna sprawa — niezwykle dotkliwa — to choroba mechaniczna i technicznych części. Nieradko z tego powodu poziom usług podlega społecznej krytyce, ale, czy można owinąć o to mechaników i kierowników stacji? Rynek motoryzacyjny znajduje się bowiem w głębokim kryzysie.

Automobilklub Podlaski zapewnia ludzom ulegającym czarowi czterech kółek realizację swych zainteresowań. Społeczną aktywność mogą rozwijać w kołach użytkowników poszczególnych marek samochodowych, jak też w kommisjach: sportowej, turystycznej, technicznej i karingowej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza daje każdemu z członków szansę kształtowania programu działalności, zgodnego z indywidualnymi oczekiwaniami i społecznymi potrzebami. Zakonczą ją walne zebranie AP w pierwszym kwartale br. (ik)

wszystkich ogniach organizacji nastąpił czas podsumowań i planowania przyszłości. Najogólniej można powiedzieć, że do podsumowań należą popularyzacja sportu samochodowego, rozwijanie turystyki zmotoryzowanej, urządzanie imprez turystycznych oraz propagowanie kultury i bezpieczeństwa na jezdni. Zimą, z pewnością, zaprasza się kierowców na naukę techniki jazdy w trudnych warunkach. W tym celu w Białymstoku działającą przy tym wskazówek, jak najekonomiczniej eksploatować pojazd. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego inicjuje spotkania z uczniami szkół podstawowych, ażeby pouczyły o przepisach dotyczących poruszania się po ulicach miasta.

Mocną stroną od lat jest działalność gospodarcza. Teraz, gdy obowiązuje zasady reformy ekonomicznej, pozwala ona na pełne samofinansowanie organizacji. Każdego roku szkoli się około 3 tys. kierowców, a w styczniu obsługi mechanicznej wykonują średnio 12 tys. napraw bieżących i gwarancyjnych. Odpowiadając na społeczne zapotrzebowanie, uruchomiono biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów, chwalone za sprawną obsługę transakcji. W tym celu, bez znaczenia — obniżono stawki podatkowe, w porównaniu z giełdą, o 1 i 2 punkty, br. staraniem Zarządu otwarto stację kolumny samochodowej, kolejne ułatwienie w prywatnym obrocie używanymi pojazdami.

W kampanii sprawozdawczo-wyborczej nie zabrakło dyskusji o kłopotach organizacyjnych i technicznych krepujących rozwój. Ośrodek Szkolenia Samochodowego ma trudności nie do pokonania z nabywaniem samochodów do nauki jazdy, zwłaszcza Fiata 125p. Poloneza. Z konieczności prowadzi się ją na zdezaktowanych, ale niespalających się autach. Osobna sprawa — niezwykle dotkliwa — to choroba mechaniczna i technicznych części. Nieradko z tego powodu poziom usług podlega społecznej krytyce, ale, czy można owinąć o to mechaników i kierowników stacji? Rynek motoryzacyjny znajduje się bowiem w głębokim kryzysie.

Automobilklub Podlaski zapewnia ludzom ulegającym czarowi czterech kółek realizację swych zainteresowań. Społeczną aktywność mogą rozwijać w kołach użytkowników poszczególnych marek samochodowych, jak też w kommisjach: sportowej, turystycznej, technicznej i karingowej. Kampania sprawozdawczo-wyborcza daje każdemu z członków szansę kształtowania programu działalności, zgodnego z indywidualnymi oczekiwaniami i społecznymi potrzebami. Zakonczą ją walne zebranie AP w pierwszym kwartale br. (ik)

wszystkich ogniach organizacji nastąpił czas podsumowań i planowania przyszłości. Najogólniej można powiedzieć, że do podsumowań należą popularyzacja sportu samochodowego, rozwijanie turystyki zmotoryzowanej, urządzanie imprez turystycznych oraz propagowanie kultury i bezpieczeństwa na jezdni. Zimą, z pewnością, zaprasza się kierowców na naukę techniki jazdy w trudnych warunkach. W tym celu w Białymstoku działającą przy tym wskazówek, jak najekonomiczniej eksploatować pojazd. Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego inicjuje spotkania z uczniami szkół podstawowych, ażeby pouczyły o przepisach dotyczących poruszania się po ulicach miasta.

Mocną stroną od lat jest działalność gospodarcza. Teraz, gdy obowiązuje zasady reformy ekonomicznej, pozwala ona na pełne samofinansowanie organizacji. Każdego roku szkoli się około 3 tys. kierowców, a w styczniu obsługi mechanicznej wykonują średnio 12 tys. napraw bieżących i gwarancyjnych. Odpowiadając na społeczne zapotrzebowanie, uruchomiono biuro pośrednictwa sprzedaży samochodów, chwalone za sprawną obsługę transakcji. W tym celu, bez znaczenia — obniżono stawki podatkowe, w porównaniu z giełdą, o 1 i 2 punkty, br. staraniem Zarządu otwarto stację kolumny samochodowej, kolejne ułatwienie w prywatnym obrocie używanymi pojazdami.



Bagaż z konkretami

W Białostockim garnizonie milicyjnym działa sześć kół ZSMP, skupiających sporą liczbę młodych funkcjonariuszy z wojewódzkiego oraz rejonowych urzędów spraw wewnętrznych. Koła te blisko współpracują z pokrewnymi organizacjami młodzieżowymi w różnych zakładach m.in. w „Spolem”, „Uchwytach”, „Fastach”, ZDZ; utrzymują też żywe kontakty z milicyjnymi kołami ZSMP w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.

Dobłą wzytówka młodych jest działający w Zmotoryzowanym Oddziale MO klub filimowy „Horyzont”, utworzony z funduszy, wypracowa-

nym przez członków tamtejszego koła społecznie — przy pracach w rolnictwie, rekultywacji stawów rybnych itp. Na spotkaniu podsumowującym pierwszy okres działalności Zarządu Zakładowego ZSMP przedstawiono ambitny i ciekawy program pracy na bieżący rok, wiążeć duży nadzieję z uchwaloną przez Sejm ustawą o młodzieży. Młodzi milicyjni tradycyjnie już zapowiadają udział w akcjach „Każdy kłosa na wagę złota” i „Zbieramy płody jesieni” oraz kontynuowanie własnych, specyficznych kierunków pracy — na rzecz poprawy ładu i porządku publicznego w województwie. Teraz zimą jest to np. tropienie kłusowników, a latem nasilenie patroli porządkowych na ulicach i drogach, pełnienie społecznie dodatkowych dyżurów. Bezdziałanie również włączenie się do akcji pod hasłem „Pustostany”, w której chodzi o przeciwdziałanie nieracjonalnemu wykorzystywaniu transportu. Z prac na rzecz własnego, jest nie tylko środowiska, zapowiadają kontynuację pomocy przy rozbudowie i polikliniki, przy sadzeniu lasu, formach letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Na obozach i koloniach wielu z nich zaangażują się w charakterze wychowawców lub prelegentów.

Z dużą troską podchodzi do adaptacji społeczno-zawodowej młodych ludzi, wstępujących w szeregi milicji, troszcą się o zapewnienie różnych form wypoczynku, sportu i kultury — wycieczek, obozów, rozgrywek sportowych, konkursów itp.

Na wspomnianym posiedzeniu była też okazja do porozmawiania o współczesnych problemach międzynarodowych. Genetę aktualnie trwającej wojny w Czadzie przedstawili Krzysztof Izak — trzykrotny uczestnik wypraw archeologicznych i etnograficznych do Afryki, organizowanych przez Uniwersytet Jagielloński. (bis)

Bagaż z konkretami

W Białostockim garnizonie milicyjnym działa sześć kół ZSMP, skupiających sporą liczbę młodych funkcjonariuszy z wojewódzkiego oraz rejonowych urzędów spraw wewnętrznych. Koła te blisko współpracują z pokrewnymi organizacjami młodzieżowymi w różnych zakładach m.in. w „Spolem”, „Uchwytach”, „Fastach”, ZDZ; utrzymują też żywe kontakty z milicyjnymi kołami ZSMP w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu.

Dobłą wzytówka młodych jest działający w Zmotoryzowanym Oddziale MO klub filimowy „Horyzont”, utworzony z funduszy, wypracowa-

nym przez członków tamtejszego koła społecznie — przy pracach w rolnictwie, rekultywacji stawów rybnych itp. Na spotkaniu podsumowującym pierwszy okres działalności Zarządu Zakładowego ZSMP przedstawiono ambitny i ciekawy program pracy na bieżący rok, wiążeć duży nadzieję z uchwaloną przez Sejm ustawą o młodzieży. Młodzi milicyjni tradycyjnie już zapowiadają udział w akcjach „Każdy kłosa na wagę złota” i „Zbieramy płody jesieni” oraz kontynuowanie własnych, specyficznych kierunków pracy — na rzecz poprawy ładu i porządku publicznego w województwie. Teraz zimą jest to np. tropienie kłusowników, a latem nasilenie patroli porządkowych na ulicach i drogach, pełnienie społecznie dodatkowych dyżurów. Bezdziałanie również włączenie się do akcji pod hasłem „Pustostany”, w której chodzi o przeciwdziałanie nieracjonalnemu wykorzystywaniu transportu. Z prac na rzecz własnego, jest nie tylko środowiska, zapowiadają kontynuację pomocy przy rozbudowie i polikliniki, przy sadzeniu lasu, formach letniego wypoczynku dzieci i młodzieży. Na obozach i koloniach wielu z nich zaangażują się w charakterze wychowawców lub prelegentów.

Z dużą troską podchodzi do adaptacji społeczno-zawodowej młodych ludzi, wstępujących w szeregi milicji, troszcą się o zapewnienie różnych form wypoczynku, sportu i kultury — wycieczek, obozów, rozgrywek sportowych, konkursów itp.

Na wspomnianym posiedzeniu była też okazja do porozmawiania o współczesnych problemach międzynarodowych. Genetę aktualnie trwającej wojny w Czadzie przedstawili Krzysztof Izak — trzykrotny uczestnik wypraw archeologicznych i etnograficznych do Afryki, organizowanych przez Uniwersytet Jagielloński. (bis)

BIAŁE FERIE

Kubus Puchatek i fantastyka

Wojewódzka Biblioteka Publiczna przygotowała propozycje dla osób w różnym wieku. Najmłodsi będą mogli spotkać się z bohaterami swoich ulubionych bajek już dzisiaj:

- 3 lutego o godz. 15 w Filii MDK na Nowym Mieście przy ul. Kawalerskiej 38 artyści scen warszawskich Małgorzata Włodarska i Hubert Bielański, przedstawiają spektakl zrealizowany według bestselleru najmłodszych — „Kubusia Puchatek” A. Milne.

Spektakl zostanie powtórzony w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Suchej 2, jutro — 4 lutego o godz. 14.

Natomiast wszyscy odbiorcy zainteresowani lamigłówkami i zagadkami, mogą wybrać się na spotkanie z reżyserami poczytnego czasopiśma „Fantastyka” — Sławomirem Kędzińskim i Maciejem Makowskim. Dyskusje połączone z pokazami filmów science-fiction zorganizowane zostaną:

- 5 lutego o godz. 11 — w Domu Kultury „Zachęta” (ul. Piastowska 11 A).
- 5 lutego o godz. 16.30 — w Klubie „Millenium” (ul. Mazowiecka 39 D).
- 6 lutego w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Hajnówce. Zapraszamy. (oip)

BIAŁE FERIE

Kubus Puchatek i fantastyka

Wojewódzka Biblioteka Publiczna przygotowała propozycje dla osób w różnym wieku. Najmłodsi będą mogli spotkać się z bohaterami swoich ulubionych bajek już dzisiaj:

- 3 lutego o godz. 15 w Filii MDK na Nowym Mieście przy ul. Kawalerskiej 38 artyści scen warszawskich Małgorzata Włodarska i Hubert Bielański, przedstawiają spektakl zrealizowany według bestselleru najmłodszych — „Kubusia Puchatek” A. Milne.

Spektakl zostanie powtórzony w Szkole Podstawowej nr 9 przy ul. Suchej 2, jutro — 4 lutego o godz. 14.

Natomiast wszyscy odbiorcy zainteresowani lamigłówkami i zagadkami, mogą wybrać się na spotkanie z reżyserami poczytnego czasopiśma „Fantastyka” — Sławomirem Kędzińskim i Maciejem Makowskim. Dyskusje połączone z pokazami filmów science-fiction zorganizowane zostaną:

- 5 lutego o godz. 11 — w Domu Kultury „Zachęta” (ul. Piastowska 11 A).
- 5 lutego o godz. 16.30 — w Klubie „Millenium” (ul. Mazowiecka 39 D).
- 6 lutego w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Hajnówce. Zapraszamy. (oip)

Po sobotnim dyżurze

Świdielka są — chleba nie ma

Teresa Piotrowska mieszka w Białymstoku przy ul. Rąglińskiej. Po mleko czy chleb, podobnie jak tysiące mieszkańców z osiedla Złota i Jaroszkowa, wyprawia się aż do najbliższego sklepu przy ul. Traugutta lub na Pietrasze. Wiele od domu do „spoczywczego” ma po kilka kilometrów.

— Jeszcze pięć lat temu — mówi T. Piotrowska — był sklep w osiedlu. Mieszkać się w prywatnym domu, do momentu jednak aż stał się jego właścicielem niewygody. Punkt sprzedaży zlikwidowano. Po czym znajdujący się przy wlocie na ul. Rąglińska sklepik mienisty przebrzmiano na... prywatny świwdielkowy. W ten sposób utworzono handlową pustynię.

— Niechby chociaż — zastanawia się nadsza Czytelniczka — „Spolem” utworzyła ruchomy punkt sprzedaży mleka i chleba. W wojewódzkim mieście, niczym w zapadłej wsi, sprzedawane nie było prosto z samochodu? Chyba WSS „Spolem” powinna inaczej rozwiązać ten palący problem.

Nie grzeją ale... leją

To pechowe mieszkańcy znajdujące się na najwyższym piętrze w

Gotowanie bielizny z przeskodami

W domu przy ul. Akademickiej 10 w Białymstoku jest w piwnicy pralnia. Jednak żeby wygotować w kotle bieliznę, trzeba palić w tzw. trzonku kuchennym. Mówi rozmowny pytają: czy gwałt i morderstwo, które miały nie tak dawno miejsce w tymże osiedlu, to jeszcze za mała przesłoga dla administratorów? Każdy przeciel wzie, że pod osłoną ciemności łatwiej do przestępstwa.

Ciemności kryją... Dziecięcy

Problem jest z pewnością istny, jeśli w jednym dniu zgłasza go kilka osób. Z każdym rokiem na osiedlowych uliczkach i piętrach ciemności. W większości lamp pozostały już tylko lukiwy bez żarówek i kloszy, za to stupy w

Podczas minionego weekendu zanotowano sporo wydarzeń kryminalnych, w tym napady rabunkowe i włamania. Na drogach były trzy wypadki, wszystkie z udziałem pieszych, a w trzech pożarach zniszczeniu uległo mienie wartości prawie trzech mln zł.

O w piątek po południu w Białymstoku na ul. Ciołkowskiego obok torów kolejowych znaleziono zwłoki Antoinette S., która zmarła w wyniku urazu, który zdarzył się w samochodzie. Złoty, zmarła na skutek zamknięcia. Zwłoki przekazano na sekcję do Zakładu Medycyny Sądowej.

O w sobotę w Nomonkach (gm. Sokółka) w czasie pożaru spalony cząstkowo dach obory budynku mieszkalnego należący do Andrzeja S. Doszło do tego od zwarcia w instalacji elektrycznej, a straty wyniosły około 400 tys. zł